ROK 14. Nr. 6. CZERWIEC 1931

HARCMISTRZ

MIESIECZNIK STARSZYZNY HARCERSKIEJ

ORGAN NACZELNICTWA ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

O D E Z W A
Przewodniczącego Biura Skautów Słowiańskich.

BRACIA SKAUCI CAŁEGO ŚWIATA!

Zaprosiliśmy Was do nas, aby się z Wami podzielić Radością i Dumą Dwudziestolecia istnienia dwuch potężnych filarów Słowiańskiego Ruchu Skautowego — Polskiego Harcerstwa i Czeskiego Junactwa.

Dzieje minionych lat 20 okazują wspaniały udział naszego ruchu w tem cudownem tworzeniu się Nowego Świata, w którym uciśnione i prześladowane narody powstały do nowego, wolnego i szczęśliwego życia. Oby się najrychlej spełniło odzyskanie wolności także przez tych, którzy dotąd żyją pod obuchem tyranji obcej lub własnej, — oby sam duch ucisku i przemocy zniknął wygnany z tego świata!

Wierzymy, że wzniosłe zasady naszego ruchu muszą doprowadzić ludzkość do Lepszej Przyszłości, i wzywamy was z naciskiem do współdziałania w Wielkiem Dziele jej urzeczywistnienia.

Gromadzimy się oto w miłości braterskiej ze wszystkich krajów słowiańskich w tej pięknej Złotej Pradze i pragniemy, byście wszyscy wzięli udział w naszem czarownem kolisku dokoła wielkiego Ogniska Wiary i Nadziei.

A gdy później uda się nasza starszyzna do pierwszego słowiańskiego obozu instruktorskiego na terenie nowej Polskiej Szkoły Instruktorskiej na Buczu, jej myśli i uczucia zjednoczą się niewątpliwie w Żarliwem Pragnieniu Służenia Świętej sprawie przy wzajemnej pomocy wedle najlepszych sił swoich.

Chwila skupienia...

W tem poznaliśmy miłość Bożą, iż On duszę swą za nas położył: i myśmy powinni kłaść duszę za braci.

A to jest przykazanie Jego, abyśmy wierzyli w imię Syna Jego Jezusa Chrystusa: i miłowali jeden drugiego, jako nam rozkazanie dał.

Jan I, 3; 16; 23.

Brońmy Związku.

Naczelna Rada Harcerska stwierdza, że prowadzona ostatnio w dziennikach akcja prasowa na temat Harcerstwa, oparta częstokroć na informacjach nieprawdziwych i Związkowi ubliżających, usiłująca nadać mu fałszywe oblicze, wyrządza Harcerstwu wielką krzywdę. N. R. H. potępia postępowanie tych harcerzy, którzyby brali udział w tej akcji i wzywa całą organizację do energicznego jej przeciwdziałania.

(Jednomyślna uchwała Rady Naczelnej z 26.4.31 r.).

Od ostatniego Zjazdu Walnego ukazują się raz po raz w prasie codziennej artykuły i wzmianki o Harcerstwie, przedstawiające w fałszywem świetle sytuację wewnętrzną Związku i starające się poderwać doń zaufanie społeczeństwa. Początkowo nie reagowałem na to, sądziłem bowiem, że wystarczy pozytywna działalność władz związkowych, aby prasa zaprzestała naganki na Z. H. P., a zamiast tego zajęła się objektywnem omawianiem naszych zamierzeń i prac. Skoro jednak jest inaczej, skoro prasa nieustannie nas atakuje, niewolno dłużej milczeć, w przeciwnym bowiem razie fałszywe sądy mogłyby wkońcu znaleźć posłuch w społeczeństwie, zdanem całkowicie na wrogą Związkowi propagandę. Potrzeba reakcji jest tem pilniejsza, że wspomniana akcja została ostatnio przerzucona do samego Harcerstwa: mam na myśli „Strażnicę", mieniącą się być pismem harcerskiem, kolportowaną wśród członków Z. H. P., głównie instruktorów, która w ostatnich 2 numerach daje oświetlenie sytuacji wewnętrznej Związku bliźniaczo podobne do tego, co dotąd można było znaleźć w prasie codziennej. Ze względu na obfitość materjału zmuszony jestem ograniczyć się do omówienie narazie akcji prasy politycznej, odkładając sprawę „Strażnicy" do następnego numeru.

Już sam fakt *jednomyślnego* uchwalenia przez Radę Naczelną przytoczonej na wstępie uchwały jest dostateczną odpowiedzią na szerzone przez prasę plotki i insynuacje o Z. H. P. Tem niemniej uważam za rzecz niezbędną szczegółowe rozpatrzenie podnoszonych przez dzienniki zarzutów.

Przedewszystkiem kilka cech charakterystycznych. Omawiane artykuły i wzmianki ukazywały się jak na komendę w dziennikach stołecznych i prowincjonalnych, będących oficjalnemi organami jednej z partyj politycznych. Czyżby przypadek? Ogłaszane były z reguły anonimowo i podpisywane słowem „harcerz" lub t. p. Niestety, jak należy sądzić z różnych szczegółów, istotnie pisał je ktoś z organizacji, mimo, iż harcerz winien brzydzić się anonimami i że pisanie ich dyskwalifikuje honorowo. Roiło się w nich od napaści osobistych, częstokroć bardzo złośliwych a nieprawdziwych, że wspomnę tu atakowanie druha Przewodniczącego Z. H. P. Dr. Michała Grażyńskiego, księdza kanonika Dr. Jana Mauersbergera, o sobie nie będę już wspominał. Wreszcie częstokroć artykuły miały charakter ubliżający Związkowi i starały się zohydzić go w oczach czytelników. Szczególnie jaskrawo uwydatniło się to w prasie poznańskiej — doszło do tego, iż Zjazd Oddziału Wielkopolskiego widział się zmuszonym uchwalić następującą rezolucję: „Zjazd Walny Oddziału Wlkp. Z. H. P. wobec tego, że ostatnie publikacje prasy miejscowej o Związku Harcerstwa Polskiego są nieścisłe i Harcerstwu ubliżające, wzywa Z. O. do akcji, zmierzającej do należytej obrony dobrego imienia i całości Z. H. P.".

Przechodząc do treści poszczególnych artykułów można sprowadzić je do następujących zarzutów:

1) na ostatnim Zjeździe Walnym większość stanowili nieharcerze, zwłaszcza wojskowi, jako przedstawiciele sfabrykowanych ad hoc K. P. H.,

2) tak dobrana większość wybrała do Rady Naczelnej ludzi w Harcerstwie nowych, w pracy nieznanych;

3) dzięki temu skład Rady uległ gruntownej zmianie, tracąc swój harcerski charakter;

4) Przewodniczący Związku druh Dr. Grażyński został wybrany przypadkową większością 1 głosu;

5) Rada przeforsowała jednostronny skład Naczelnictwa z osób nieznanych i partyjnych;

6) organizacja weszła na tory polityczne;

7) są rugi w Związku.

Jak poruszone kwestje przedstawiają się w świetle cyfr i faktów? Posłuchajmy.

ad 1) Udział w Zjeździe Walnym brało 245 osób, w tem delegatów K. P. H. było 64, wśród nich znaczny odsetek stanowili instruktorzy, resztę zjazdu stanowili harcerze, w szczególności instruktorek i instruktorów było 98, delegatów starszego harcerstwa 40, członków N. R. H. 19, delegatów Z. O. 22. Gdzież tu przewaga K. P. H.?

ad 2) Do Rady wybrano: a) dha Piotra Olewińskiego, Hm. Rz., b. szefa Głównej Kwatery, wieloletniego członka N. R. H., jednego z pierwszych instruktorów w Polsce, a) dhnę hm. Józefinę Łapińską, Komendantkę Chorągwi, c) dha hm. Stanisława Łypacewicza, długoletniego instruktora, b. Przewodniczącego Harcerskiego sądu Oddziału Warszawskiego, ostatnio członka Naczelnego Honorowego Sądu Harcerskiego oraz wiceprzewodniczącego Z. O. Warszawskiego i d) dha Edmunda Zacharzewskiego, b. skarbnika Zarządu Oddziału Warszawskiego. Czyż to są ludzie nowi, nieznani w pracy?

ad 3) Na ogólną ilość 40 członków Rady (w tem 24 z wyboru) ustąpiły i zostały wybrane na ostatnim zjeździe zaledwie 4 osoby (zamiast przewidzianej zresztą, statutowo ilości 8 członków); z nowowybranych 4 osób brały udział w obradach 3, cały poza tem skład Rady był taki sam jak przed zjazdem, nie był więc wynikiem ostatniego zjazdu. Co do osłabienia elementu harcerskiego w Radzie stwierdzam, że wśród ustępujących 4 osób było instruktorów 2, natomiast wśród 4 wybranych jest 3 instruktorów — (ek). Tak wygląda w rzeczywistości osłabienie elementu harcerskiego.

ad 4) Kandydatami na Przewodniczącego byli Dh. Grażyński— otrzymał 15 głosów i dh. Olewiński — 12 głosów. Dh. Grażyński przeszedł więc większością 3 głosów, tą samą zresztą, jaką np. w ubiegłym roku przeszdł poprzedni Przewodniczący dh. Sołtan. A przecież nikt wówczas kwestji tej nie podnosił.

ad 5) Do Naczelnictwa był proponowany szereg osób z pozą dzisiejszego składu między innemi dh. Glass i dh. Sedlaczek — nie chcieli i nie weszli. Czyż można więc mówić, że forsowano jednostronny skład. Była wogóle jedna lista zgłoszona, gdyż nie było więcej kandydatów.

A któż to są ci „nieznani" w Związku członkowie obecnego Naczelnictwa?

Dh. Michał Grażyński — za pracę i zasługi dla Harcerstwa Śląskiego odznaczony w 1930 r. przez Naczelnictwo pod przewodnictwem dha Sołtana swastyką „Wdzięczności", wręczoną osobiście przez ówczesnego Naczelnika G. K. dha Sedlaczka.

Dh. Tadeusz Kamieński który zresztą wyboru nie przyjął — pracuje w Związku 16 lat, długoletni Przewodniczący Z. O., w Łodzi i Warszawie, członek N. R. H., ma odznaki „Wdzięczności" i „Za zasługę",

Ks. Jan Mauersberger, Hm. Rz., jeden z najbardziej zasłużonych harcerzy, kilkakrotny Przewodniczący Związku.

Dhna Helena Śliwowska, Hm. Rz., pierwszy szef (naczelniczka) G. K. Ż., kilkakrotnie wiceprzewodnicząca Związku.

Dhna Laszczka-Wierzbiańska hm., komendantka Chorągwi Dh. Olewiński, Łypacewicz i Zacharzewski już wspomniałem ad.2.

Dh. Olędzki hm., jeden z najstarszych instruktorów, b. komendant Chorągwi, kierownik wydziału w. f. w G. K.

Dh. Olbromski—trudno mówić o sobie, lecz jestem zmuszony do tego, choćby ze względu na piastowane przeze mnie stanowisko Naczelnika G. K. A więc kilka najważniejszych wiadomości. Pracowałem w Piotrkowie, Łodzi, Poznaniu i Warszawie, organizowałem harcerstwo na G. - Śląsku. Mam za sobą 15 lat pracy instruktorskiej; uczestniczyłem w kierownictwie 4 obozów (kursów) instruktorskich, w tem 2 związkowych, sam prowadziłem również 4 obozy instruktorskie w tem 1 związkowy. Przeszedłem kolejno wszystkie szczeble organizacyjne od zastępowego aż do udziału we władzach naczelnych, w szczególności byłem 3 - krotnie komendantem Chorągwi (względnie okręgu), członkiem czynnym G. K., Przewodniczącym wydziału wykonawczego St. Harcerstwa przy Naczelnictwie, członkiem Naczelnego Inspektoratu (Naczelnictwa), dwukrotnie Wiceprzewodniczącym Z. H. P. i przez szereg lat członkiem z wyboru N. R. H.

Co się tyczy rzekomej partyjności władz Z. H. P., nikt z członków Naczelnictwa do partyj politycznych nie należy .Wysuwa się tu jako argument, że dh. Grażyński jest wojewodą, a więc zaangażowanym politycznie. Przedewszystkiem nie można utożsamiać pełnienia urzędu państwowego z przynależnością partyjno - polityczną. Harcerstwo niejednokrotnie dawało temu wyraz, powołując bądź na stanowiska Przewodniczącego Związku bądź przewodniczących oddziałów ludzi piastujących wysokie urzędy, państwowe, jak wojewodów, kuratorów, dowódców O. K., i t. d., a oto kilka nazwisk ogólnie znanych dh. gen. Haller, dh. gen. Osiński, dh. prezes Karśnicki, dh. wojewoda Sołtan, dh. Strumiłło, jako Naczelny Inspektor. Czy byłoby to rzeczą złą? Wręcz przeciwnie, bardzo pożądaną. Tak to zresztą w całym Związku, rozumie się. Dlaczegóż więc w stosunku do dha Dr. Grażyńskiego miałaby być nagle zastosowana inna miarka? Jeśli stać na stanowisku, że dh. Grażyński jest w Polsce osobistością polityczną, to czyż np. nie był i nie jest równie osobistością polityczną dh. generał Józef Haller. A przecież był dwukrotnie Przewodniczącym Związku, a kiedy ustępował z tego stanowiska, Rada wyrażała mu podziękowanie za pracę dla dobra Z. H. P. A od szeregu lat jest przewodniczącym Z. O. w Poznaniu, poważanym i ogólnie cenionym. I przecież nikomu nie przychodzi na myśl kwestjonować tego stanu. Skądże obecnie bicie na alarm?

ad 6) Prasa nie przytoczyła ani jednego faktu na poparcie swego oszczerczego twierdzenia — nie przytoczyła. bo faktów takich niema, łatwo o tem przekonać się, kto bezstronnie obserwuje prace Związku. Świadczy o tem zresztą następująca uchwała ostatniej Rady:

„N. R. H. stwierdza, że Z. H. P. nie zszedł z drogi zachowania bezpartyjności i apolityczności i uważa nadal za konieczne przestrzeganie tych haseł". Jedno należy podkreślić: zarzut polityczności Z. H. P. stawiały organy jednej z partyj politycznych.

ad 7) Powtarzam, com już kiedyś pisał w „Harcmistrzu", że nikogo od pracy nie usuwa się zarówno w terenie, jak i w centrali; wszyscy kierownicy wydziałów w G. K. pozostali na swoich stanowiskach, nowymi ludźmi obsadziłem to, co wakowało. Łatwo to sprawdzić przy porównaniu składu G. K. z dnia 1.I.31 ze składem ogłoszonym przeze mnie. Zwolniony został ze stanowiska jeden człowiek — płatny sekretarz G. K., Baltazar Podhorski, zresztą nie będący członkiem Z. H. P. Spytacie za co. Otóż za jaskrawe solidaryzowanie się z listem otwartym dha Glassa, za który zresztą dh. Glass został zawieszony i sprawa przekazana do Naczelnego Sądu. Pomijam już to, czy uprawnienia płatnego funkcjonarjusza, niecziłonka organizacji, sięgają tak daleko, iżby mógł on zajmować stanowisko w takich kwestjach. Pytam— czy znajdzie się ktokolwiek, kto na mojem miejscu postąpiłby inaczej, skoro się zważy, że wspomniany list godził we władze Związku, w szczególności zaś godził i we mnie. Czyż może być w tych warunkach moim współpracownikiem człowiek, który w ten sposób wyraża całkowity brak do mnie zaufania. Przecież to nie byłaby zdrowa współpraca. Z tych właśnie względów p. Podhorski, podkreślam jedyny, został zwolniony ze stanowiska i do organizacji nie może rościć żadnych pretensyj: otrzymał pobory zaległe i bieżące, otrzymał zażądane wynagrodzenie za urlop, któryby przysługiwał mu w bieżącym roku.

Na tem dziś kończę.

Jestem przeświadczony, że każdy człowiek dobrej woli, po zapoznaniu się z opisanemi faktami i danemi, oceni należycie, jaką krzywdę Harcerstwu wyrządziła nieprzebierająca w środkach akcja prasowa i przyczyni się w swoim zakresie do realizowania uchwały Rady Naczelnej z 26 kwietnia 1931 r.

Antoni Olbromski,
Naczelnik Gł. Kw.

E. Olbromski, G. K. H.

Praca społeczna w obozach.

To wszystko co się mówi o pracy społecznej w mieście, to można w całej pełni urzeczywistnić na obozach. Nie chodzi o zakreślenie jakiegoś wielkiego planu, gdyż lepiej w szczupłych ramach — ale zamierzony program wykonać.

Już przy opracowywaniu programu obozu należy szeroko potraktować i przedyskutować w drużynie pracę społeczną obozu. Możliwe, że po zapoznaniu się z miejscowemi warunkami trzeba będzie coś niecoś zmienić, lecz opracować program trzeba już w mieście — gdyż łatwiej na obozie coś zmienić niż dopiero przygotować. Dla ułatwienia chcę podać kilka wytycznych.

W celu zbliżenia się do ludności i nawiązania przyjaznych stosunków, należy wykorzystać przedewszystkiem ognisko. Przy niem w dostępnych i interesujących gawędach poruszać pożyteczne dla ludności sprawy, zwłaszcza z dziedziny samarytanki i higjeny, rozdając w miarę możności odpowiednie broszury. Nadto przez gawędy na tematy historyczne rozwijać uczucia narodowe. I tu pomocnem będzie przygotowanie już w mieście odpowiednich broszur i książek, które rozdawać miejscowej ludności. Stać także będzie każdą drużynę na to, aby zabrać ze sobą i porozdawać pewną ilość ilustrowanych czasopism, poradników z dziedziny rolnictwa, pszczelnictwa, weterynarji i t. p.

Niektóre drużyny mają piękny zwyczaj roztaczania opieki nad kapliczkami, krzyżami przydrożnemi i cmentarzami. Należałoby także pomyśleć o chóralnym śpiewie w czasie nabożeństw.

Dobrze byłoby gdyby obóz mógł urządzić przynajmniej raz przedstawienie lub wieczornicę w okolicy. Ewentualny zysk przeznaczyć na miejscowe cele społeczne. Prawie w każdym obozie znajdzie się radjo, czy choćby patefon — który należy wykorzystać, urządzając bezpłatne słuchowiska w dni świąteczne.

W sprzyjających warunkach należałoby urządzić „dzień chłopca". Polegałby on głównie na zorganizowaniu gier i zawodów sportowych z małemi choćby nagrodami dla zachęty miejscowej młodzieży, niezależnie od częstszych przedsięwzięć nieoficjalnych jednakże. Własna inicjatywa drużynowego będzie miała tutaj, jak i w całej akcji społecznej, szerokie pole do działania.

W każdym obozie znajduje się apteczka, a w niej powinna się znaleźć większa ilość bandaży i lekarstw pierwszej potrzeby.

Dużo się mówi o zbiorowym dobrym uczynku. którego się zresztą prawie nigdy nie wykonuje*), a cóż przecież łatwiejszego jak choćby parogodzinna pomoc przy żniwach, czy choćby oklepana już sprawa naprawy mostków czy studzien. Praca niewielka, a rezultaty stosunkowo duże i nasz program społeczny choć w części będzie zrealizowany.

Drużyny które nie wyjeżdżają na obozy winny współpracować z komitetami organizacyjnemi półkolonje letnie.

Jednocześnie proszę wszystkich Dh. Dh. drużynowych o nadesłanie po wakacjach odpowiednich zdjęć z tej akcji (p. a. Nacz. Z. H. P. G. K. M. Referat Pracy Społecznej, Warszawa, Zielna 35) i o dokładne wypełnienie właściwych rubryk w raportach powakacyjnych.

*) Redakcja ma pewne wątpliwości, czy jest z tą sprawą tak bardzo źle. Oczekujemy materjałów. Red.

Zawody skautów słowiańskich w Pradze.

(przykład ćwiczeń skautowych).

1. Zawody są ułożone według prób na młodzika i wywiadowcę.

2. Udział w zawodach biorą zastępy złożone z 6-ciu ludzi (chłopcy nie mogą brać udziału w zawodach oddzielnie). Wiek zawodników najwyżej 95 lat w sumie.

3. Zastępy muszą brać udział we wszystkich zawodach. Umundurowanie w zastępach musi być jednolite.

4. Zastępowych, ich zastępców i dowódców drugiej połowy zastępu wyznacza sędzia.

5. Każda organizacja narodowa musi mianować swego przedstawiciela do dyspozycji sędziów.

6. Ekwipunek zastępu: a) 4 płachty namiotowe, wzór wojskowy na 2×2 m., b) 2 menażki okrągłe o pojemności 1 litra, c) 10 kołków drewnianych okutych, d) 2 siekierki.

7. Ekwipunek zawodnika: a) mundur harcerski zupełny, laska i tornister, b) 1 m. linki (średnica 6—10 mm. zakończonej), c) ołówek i scyzoryk, d) igła i białe nici.

8. Zawody są podzielone na 2 grupy:

I. grupa: a) Wiązanie węzłów, b) „Kim", c) Naprawianie sukna, d) Alfabet Morse'a.

II. grupa: a) Przejście urojonego strumyka, b) Przejście przez parkan, c) Rozbijanie namiotów, d) Cięcie drzewa, e) Gotowanie wody, f) Pierwsza pomoc.

I. GRUPA ZAWODÓW.

Wiązanie węzłów: a) Do zawodów ustalono 6 węzłów zasadniczych do próby na młodzika: skrót, ósemkowy, rybacki, kluczka (zaciągająca się), tkacki i ratowniczy (tatrzański skrajny), b) Przed rozpoczęciem zawodów każdy członek zastępu losuje jeden z tych węzłów, c) Każdy uczestnik musi zawiązać węzeł na linie przyniesionej przez siebie. Jeden węzeł źle związany powoduje zdyswalifikowanie całego zastępu w tym punkcie zawodów, d) Liczy się czas od rozpoczęcia zawodów, aż do rozwiązania ostatniego węzła.

2. *„Kim":* a) Na powierzchni 1 m. kw. podzielonej na 25 pól, będzie narysowane 55 różnych przedmiotów. Należy wpisać przedmioty w pola na tablicy dostarczonej przez sędziego, b) Ogląda się jedną minutę, pisanie powinno się skończyć w 5 minut, c) Za każdy przedmiot dobrze opisany, liczy się jeden punkt, za każdy dobrze umieszczony o jeden więcej, d) Dla zastępu zlicza się punkty wszystkich członków.

3. *Naprawianie sukna:* a) Każdy zawodnik otrzymuje dwa kawałki sukna: jeden kawałek jest dziurawy, b) Trzeba załatać dziurę przykładając drugi kawałek. Wielkość ściegów nie śmie przekroczyć 5 mm., c) Punkty liczy się od 1—10 każdemu członkowi zastępu. Czas liczy się w ten sam sposób, jak przy wiązaniu węzłów.

4. *Alfabet Morse'a:* a) Wszyscy zawodnicy otrzymują ten sam tekst napisany aparatem znakami Morse'a. Tekst otrzyma się od sędziego tuż przed rozpoczęciem biegu, b) Pod znakami Morse'a należy wypisać słowa alfabetem łacińskim, dużemi literami drukowanemi, c) Liczy się dokładność i czas zawodnika. Dla zastępu liczy się czas od początku aż do oddania ostatniego tekstu. Za każdy dobry tekst liczy się jeden punkt. Najmniejsza dokładność 75%.

II. GRUPA ZAWODÓW:

Ten bieg odbywa się na przestrzeni 1 klm. Dozwolone jest członkom zastępu wzajemne pomaganie sobie.

1. *Przejście przez urojony strumyk:* a) Na miejscu zawodów znajduje się urojony strumień, szerokości 10 m., w którem znajdują się kamienie, ułożone w linji prostej z jednego brzegu na drugi w odstępach 1 m. Zastęp winien przejść z całym swym ekwipunkiem, b) Dla każdego zastępu będzie inne przejście. Członkowie danego zastępu przechodzą kolejno jeden za drugim, c) Nie wolno przechodzić obok kamieni, lub opierać się na lasce. Jeśliby ktokolwiek to zrobił będzie zmuszony powtórzyć przejście za ostatnim członkiem zastępu, d) Po skończonem przejściu zastęp maszeruje do parkanu.

2. *Przejście przez parkan:* a) Po ukończeniu przejścia przez strumień, należy biec prędko, nie czekając na innych członków zastępu, b) Parkan jest drewniany wysokości 3 m. z wyżłobieniami dla rąk, c) Należy wdrapywać się na parkan w pełnym ekwipunku z kijem, z laską nie składając niczego, d) Jeśli się składa lub upuści jeden przedmiot np. laskę, traci się trzy punkty, c) Liczy się czas od początku biegu aż do zeskoczenia ostatniego członka z parkanu.

3. *Rozbijanie namiotów:* a) Buduje się 2 namioty z 2 płacht i o dwóch tyczkach, b) Zastęp dzieli się na 2 grupy po trzech członków, c) Płachty namiotowe przytroczone do tornistrów, oraz sprzęt niezbędny do rozbijania winny być złożone na ziemi, poczem zastępowy melduje: „przygotowane". Sędzia wydaje zawodnikom sygnał rozbicia namiotów i od tego momentu liczy się czas. W chwili kiedy namioty zostaną dobrze zbudowane, zastępowy melduje sędziom: „skończone". Począwszy od tego momentu zawodnikom nie wolno zbliżać się do namiotów, d) Budowa powinna trwać 1,25 minuty (75 sekund).

Okres 5 sekund nawet rozpoczęty poza tą granicą przynosi utratę 1 punktu. 5 sekund poniżej tej granicy daje 1 punkt. Niezapięcie guzika przy namiocie lub oberwanie tegoż, powoduje utratę jednego do pięciu punktów, zależnie od opinji sędziego, e) Punkty uzyskane przez obie grupy zastępu zlicza się razem, f) W końcu należy złożyć dobrze płachty, przymocować do tornistrów, włożyć narzędzia do tornistrów i w dalszym ciągu rozpoczyna się bieg.

4. *Cięcie drzewa:* a) Zastęp podzielony jest na 2 grupy po 3 członków. Zawsze 2 członków tnie, a 3 trzyma drzewo, żeby się nie złamało, b) Tnie się wąski kawałek drzewa piłą. Drzewa i piły dostarcza sędzia. Piłę wolno nasmarować tłuszczem, c) Powierzchnia nacięcia winna być płaską, bez złamań, d) Przy liczeniu punktów dzieli się największą średnicę przekroju drzewa przez czas. Punkty obu grup zlicza się razem, e) Kawałki pociętego drzewa powinno się zebrać do następnego punktu biegu.

5. *Gotowanie wody z mydłem:* a) Zastęp jest podzielony na 2 grupy po 3 członków. Można zaczynać dopiero wtedy gdy zastępowy zamelduje „gotowe". Następnie sędzia daje sygnał i liczy czas, b) Budowanie ogniska. Rozkłada się ogień dowolnego rodzaju i w tym samym czasie rąbie się drzewo, c) Rozpalanie: 1) do rozpalania ognia nie wolno używać preparatów chemicznych np. alkoholu lub nafty, lecz tylko materjałów naturalnych (drzewo i t. d.), 2) ogien winien być zapalony tylko dwoma zapałkami. Wolno przenosić ogień z jednej grupy do drugiej. Za każdą użytą zapałkę ponad dwie traci się 5 punktów. Za każdą niezużytą z tej liczby liczy się 2 punkty, d) Gotowanie: Należy zagotować menażkę wody z kawałkiem mydła. Woda nie powinna wylewać się z menażki. W wypadku rozlania się wody choćby tylko w jednej grupie następuje dyskwalifikacja całej części biegu, e) Usunięcie śladów. Ognisko winno być wyrównywane bez pozostawienia śladów (kawałków drzewa, popiołu i t. d.). Zastęp zyskuje zależnie od opinji sędziego 1 — 10 punktów, f) Czas liczy się od sygnału sędziego aż do chwili kiedy woda zacznie się pienić w 2 menażce, g) Członkom grup tego samego zastępu wolno pomagać sobie nawzajem. Zastęp, który zostanie zdyskwalifikowany z tej części biegu traci 2 punkty w klasyfikacji ogólnej, h) Sędzia daje wodę, mydło i zapałki, i) Po zakończeniu zawodów należy uporządkować ekwipunek i przejść do ostatniego punktu biegu.

6. *Pierwsza pomoc:* a) Dwaj członkowie zastępu udają lekko rannych w głowę, łokieć i kolano. Reszta opatruje rany chustkami noszonemi na szyji, następnie buduje dwoje noszy z lasek i płacht namiotowych, na których mają położyć rannych i zanieść na wskazane miejsce, b) Tam należy wszystkie rzeczy złożyć i związać z powrotem chustki na szyjach, c) Bieg trwa od sygnału sędziego do zameldowania „skończone", d) Czas liczy się od sygnału aż do zameldowania zastępowego. Obandażowanie źle wykonane powoduje stratę 1 — 5 punktów, zależnie od opinji sędziów, e) Po skończeniu biegu należy wszystkie rzeczy uporządkować i zastęp winien stanąć w szeregu.

Zakończenie.

Po ukończeniu tego ostatniego punktu biegu zastęp przechodzi dwoma szeregami po trzech przed gronem sędziów. Zależnie od wyglądu i formy uczestnicy mogą uzyskać 1 — 10 punktów.

Skaut zrywa ze smutkami, wie, że nie rozpaczać mu, ale pracować ochotnie, pracę na lata rozumnie rozkładać i spełniać ją sumiennie i wytrwale.

Ludzie pracowici śmieją się, jak śmiał się Szczepanowski, który był największym pionierem pracy narodowej i nowe wskazał horyzonty. To daje im siłę i zachęca innych do naśladownictwa.

Służymy sprawie narodowej z całem zaparciem się, będziemy poważni przy poważnych zagadnieniach, będziemy weseli przy pracy, śmiać się będziemy w zabawie.

„Skaut", 1911, I, 7.

STARSZE HARCERSTWO

Musimy się poznać.

Podczas nadchodzących wakacyj mamy mieć poraz pierwszy obóz dla kierowników zrzeszeń starszoharcerskich, odpowiadający poziomowi i zadaniom zwykłego kursu instruktorskiego.

Urządzając obóz ten Główna Kwatera Męska już przez to samo pragnie zadokumentować znaczenie, jakie przywiązuje do problemu Starszego Harcerstwa, który wciąż jeszcze na terenie Związku nie jest należycie doceniany, a który im prędzej napotka odpowiednie zrozumienie i poparcie, tem prawdopodobnie szybciej znajdzie swe pomyślne rozwiązanie.

Pomóc Starszemu Harcerstwu w jego pracach nad pogłębieniem ideologji oraz udoskonaleniem dotychczasowych i wyszukaniem nowych lepszych metod — oto co kierowało w pierwszym rzędzie władzami Z. H. P., gdy powzięły zamiar zorganizowania kursu dla kierowników zrzeszeń.

Był jednak jeszcze jeden ważny powód dla którego postanowiono kurs taki przeprowadzić. Była nim mianowicie konieczność ułatwienia możliwie licznym druhom, prowadzącym zrzeszenia lub mającym w bliskiej przyszłości stanąć na ich czele, bezpośredniego zetknięcia się z sobą, zapoznania się i zbliżenia.

Gdyby projektowany obóz żadnych innych korzyści nie przyniósł, a przyczyniłby się jedynie do zespolenia poszczególnych jednostek z gromadą ludzi, którzyby wytworzyli sobie zbliżony pogląd na szereg zagadnień harcerskich i wogóle społecznych oraz poczuli się związani swą wiarą, jeśli nawet nie przyjaźni, to przynajmniej braterskiej życzliwości i wzajemnego szacunku, to już moglibyśmy być szczerze zadowoleni z rezultatów kursu i mielibyśmy bodaj prawo stwierdzić, że najważniejszy cel swój on osiągnął.

Stan obecny (a i przedtem nie było pod tym względem lepiej) jest taki, że działacze starszoharcerscy prawie wcale między sobą nie znają się. Druhowie z jednego większego środowiska nie zawsze wiedzą o sobie, a cóż dopiero mówić o druhach z różnych stron Polski! Jedynem miejscem, gdzie kierownicy zrzeszeń spotykają się są coroczne parodniowe obrady Komisji Starsz. Harc. Zjazdu Walnego lub co dwa lata na kilka dni zwoływane Zjazdy Starsz. Harcerstwa. Jest rzeczą oczywistą, iż przy tak rzadkich okazjach, ludzie nie mogą należycie poznać się, a ileż to razy bywało — nawet „dogadać" między sobą! Wprawdzie od pewnego czasu datuje się postęp. Ostatni Zjazd St. H. nad Jeziorem Kiełpińskiem, dzięki temu, że odbywał się w warunkach prawdziwie obozowych, odegrał dużą rolę w zbliżeniu się uczestników. Kto wie, czy nie było to największą wartością, jaką on nam przyniósł.

Przykład Zjazdu tego potwierdza więc przypuszczenia, jak bardzo w wynikach swoich dodatnie będzie ściągnięcie pod płótna namiotów kierowników zrzeszeń z całego kraju i wspólny pobyt ich parotygodniowy w atmosferze obozu harcerskiego. Otoczenie natury, ćwiczenia w polu, gawędy przy ognisku i sposobności do beztroskiej, otwartej i żadnemi względami nie skrępowanej wymiany zdań — stanowić będą dostateczne warunki do bezpośredniego porozumienia się i zgrania.

W ruchu starszoharcerskim coraz częściej widzi się ludzi którzy już są na samodzielnych stanowiskach, bądź takich, którzy niedługo po nie sięgną. Wszyscy oni pragną być czynnikiem twórczym w społeczeństwie i mają zdrową ambicję odegrania, każdy według sił swoich i możności, roli w życiu publicznem Polski. Jeśli działać będą rozproszeni, w pojedynkę, pozbawieni bratniej pomocy i oparcia o innych, lub jeśli oparcia tego szukać będą w zespołach obcych, najczęściej dorywczo i sztucznie sklecanych, nigdy nie zdziałają tyle, ile wówczas, gdy powiązani wspólną przeszłością, znani sobie osobiście, świadomi swych zalet i wad, porozumiawszy się z sobą razem przystąpią do takiej czy innej akcji, do zrealizowania mniejszych czy większych zamierzeń. Stąd ustawiczna potrzeba zwoływania już teraz częstych zjazdów, zlotów, obozów, stąd konieczność już obecnie ścierania się i urabiania poglądów i zapatrywań przyszłych pracowników społecznych. Musimy dążyć do tego, aby jaknajprędzej i jak najlepiej poznać się!

Organizowany w sierpniu kurs siłą rzeczy obejmie tylko nieznaczną część starszych harcerzy, ale niewątpliwie zpośród tej cząstki wytworzy grono ludzi, którzy zespolą się wzajemnie i będą mogli skorzystać z tego zespolenia w przyszłości. Pozatem kurs ten zapoczątkuje niechybnie urządzenie podczas następnych wakacyj analogicznych obozów związkowych, a zarazem zapewne zachęci do tworzenia podobnych kursów dla poszczególnych środowisk, hufców i chorągwi, które odtąd, każdego roku będą ściągać na parę tygodni do specjalnego obozu kierowników zrzeszeń starszoharcerskich ze swego terenu.

Ideą przewodnią ich wszystkich winno stać się: „Musimy poznać się!".

Tomasz Piskorski,

J. Osiecki.

KOŁO ST. H. IM. K. ŻEGOCKIEGO W KOŚCIANIE.

(Przykład programu i organizacji).

Koło St. H. im. K. Żegockiego prowadzi pracę w ognisku pracy wewnętrznej, z sekcjami: ideową, wychowania fizycznego i towarzyską, oraz w ognisku pracy zewnętrznej, czyli społecznej, z sekcjami: pracy na terenie społeczeństwa, na terenie miejscowych drużyn harcerskich i na terenie całego Z. H. P. Każdy członek Koła obowiązany jest pracować we wszystkich sekcjach ogniska pracy wewnętrznej oraz przynajmniej w jednej, dowolnie wybranej sekcji pracy zewnętrznej. Na zebrania i przedsięwzięcia obowiązkowe każdy członek winien przybyć pod rygorami organizacyjnemi, na zebrania nieobowiązkowe przybycie członków jest bardzo pożądane, ale nie konieczne. Koło pracuje od 1 października do 1 czerwca normalnie. Zarząd składa się z prezesa i 2 wiceprezesów, kierowników ognisk oraz administratora. Zebrania obowiązkowe odbywają się co dwa tygodnie. Członków liczy Koło 20, czynnych 15.

I. OGNISKO PRACY WEWNĘTRZNEJ.

A) Sekcja ideowa.

1) *Interpretacja praw harcerskich, wykonywana co miesiąc.* Każdy z członków Koła samodzielnie rozważa przypadające na dany miesiąc prawo harcerskie i wynik tych przemyśleń spisuje na kartce, przesyłając ją 25 każdego miesiąca kierownikowi sekcji ideowej. Kierownik sekcji ideowej z materjałów nadesłanych tworzy jedną całość w postaci gawędy, którą wygłasza na pierwszem w miesiącu zebraniu sekcji ideowej. Po gawędzie dyskusja. W razie zebrania poważniejszych danych, ogłoszenie wyników w prasie harcerskiej.

2) *Dobre uczynki z zakresu każdego prawa harc. przynajmniej raz w miesiącu.* Każdy z członków Koła obok interpretacji parwa harc. obmyśla jakiś dobry uczynek na dany miesiąc, w którym przepisane prawo miałoby zastosowanie. Projekt swój razem z interpretacją przesyła kierownikowi sekcji. Na I zebraniu w miesiącu następuje wybór dobrego uczynku z podanych projektów. Realizacja dobrego uczynku następuje w ciągu miesiąca.

3) *Referaty i dyskusje na temat zagadnień ideologji harcerskiej.* 1) Prawo Harcerskie w życiu starszego harcerstwa — referat. 2) Czy ofenzywa na młodzież, przyjąwszy dążenie harcerstwa do wytwo zenia elity narodowej jest pożyteczna, czy szkodlrwa — dyskusja. 3) Cechy narodowe, pierwiastkii staropolskie i zwyczaje ludowe w Harcerstwie. 4) Różne zaganienia z dziedziny prawa harcerskiego—referat zbiorowy.

3a) *Referaty i dyskusje na temat uświadomienia obywatelskiego*: 1) Obowiązki i życie obywatela polskiego w świetle ideologji harc.—referat. 2) Wychowanie narodowe, czy państwowe? — dyskusja. 3) Konstytucja — referat zbiorowy. 4) Czy katolicyzm i polskość Z. H. P. z punktu widzenia państwowego są pożyteczne, czy szkodliwe? dyskusja.

Referaty zwykle są mówione; po każdym z nich następuje dyskusja. Referaty zbiorowe wykonywane są następująco: na miesiąc przed odbyciem referatu zbiorowego podaje się członkom do wiadomości temat (np. Konstytucja) z tem poleceniem, aby go dokładnie przerobili. W oznaczonym dniu wypisuje się pewne zagadnienia z tego tematu na kartkach, zawinięte i pomieszane przedstawia się członkom. Zagadnienie wyciągnięte dany członek krótko referuje.

Dyskusje odbywają się w ten sposób, że wybiera się 2 mówców, jeden za daną tezą, drugi przeciw, mówcy opracowują dane zagadnienia oddzielnie. Po przemówieniach każdego z nich przewodniczący otwiera dyskuję, przyczem właściwi prelegenci nie mają w niej głosu i dopiero po zamknięciu dyskusji jeszcze w ostatnich przemówieniach rekapitulują swoje wywody, zbijając zarzuty przeciwników. W końcu przewodniczący zarządza głosowanie. Przemawiać wolno tylko za, lub przeciw.

4) *Lektura harcerska.* Każdy z członków obowiązany jest w ciągu sezonu zimowego (do dn. 1.IV) przeczytać dwie książki i t. d. w tem jedną harcerską i jedną z dziedziny zagadnień państwowych; podać ich oceny na piśmie. Spisu książek dostarcza kierownik sekcji ideowej. Prócz tego ogłoszono konkurs na najlepszą recenzję z wartościowemi nagrodami. Sekretarjat Koła wypożycza członkom na każdem zebraniu pisma harcerskie do przeczytania w domu.

5) *Przestrzeganie ideologji harcerskiej w życiu prywatnem.* W razie dostrzeżenia przez Zarząd przekroczeń praw harcerskich przez danego członka zwyczajnego, zobowiązany jest Zarząd do wytoczenia sprawy przed honorowy sąd Koła, który stoi na straży czystości prawa harc. W razie udowodnienia winy i braku zadosyćuczynienia przez członka, Zarząd obowiązany jest przeprowadzić zwolnienie go z harcerstwa.

6) *Przestrzeganie ideologji harc. w życiu zbiorowem* Oprócz zwrócenia uwagi w poszczególnych miesiącach na poszczególne punkty prawa harcerskiego, Zarząd corocznie wskazuje pewne ogólne cechy prawa harc., starając się je przedewszystkiem wpajać w danej kadencji. W roku bieżącym Zarząd czuwa nad trzema takiemi cechami, a mianowicie obowiązkowością, braterskością i oszczędnością.

Obowiązkowość realizuje się przez a) punktualność zebrań, b) wypełnianie możliwie najdokładniejsze programu Koła, c) czuwanie nad wypełnianiem wszelakich obowiązków przez członków (np. pogłówne, referaty, obecność i t. d.), d) wypełnienie obowiązków przez Koło wobec władz harcerskich, e) wypełnienie wszelkich obowiązków, jakie Koło na siebie przyjęło.

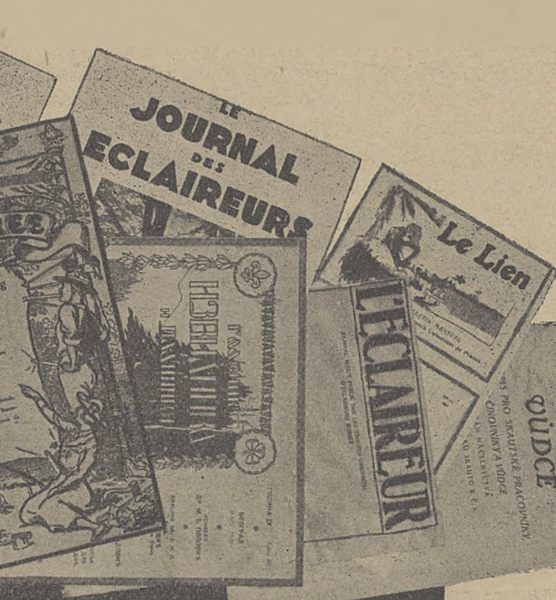
Braterskość realizować się będzie przez a) stałe dążenie do utrzymania przyjaźni ze wszystkimi członkami Koła, b) osłabianie wzajemnych niechęci osobistych, c) większe zżycie się, d) szczerość, e) wzajemną pomoc, f) pobłażliwość, g) staranny dobór nowych członków.

Oszczędność realizować się będzie przez umieszczanie na każdem zebraniu puszki z banku i zapisywanie kwot wpłacanych przez poszczególnych członków przez skarbnika.

7) *Konkursy na tematy związane z ideologją harcerską.* a) konkurs na najlepsze urządzenie świetlicy, b) konkurs na najlepiej opracowany życiorys Patrona Koła — Krzysztofa Żegockiego.

(Ciąg dalszy działu starszo-harcerskiego na str. 68)





Przed nami cały szereg czasopism skautowych. Już zewnętrzna szata niektórych zachęca do przejrzenia wiele obiecującej treści numerów. Będzie ona bardzo rozmaita i różnie ujęta. Jedne pisma w sposób kronikarski, suchy ograniczają się do informacyj o życiu danej organizacji, inne w barwnem literackiem ujęciu dają czytelnikowi gotowy materjał pomocniczy do pracy, przynosząc wiadomości z wielu dziedzin.

Oprawa zewnętrzna; treść, objętość tych czasopism oraz ilość w dużej mierze zależy od liczebności i zamożności organizacji.

Nas będzie interesowało: które z nich i wjakim stopniu mogą nam dostarczyć ciekawych i dostępnych wiadomości. W tym drugim wypadku, chodzi oczywiście o język. Jak mogłem zauważyć na ostatniem Jamboree posiadamy znajomość jednego, względnie dwóch z pośród 3-ch światowych języków a mianowicie: angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Z tego ostatniego w tych czasopismach wielkiej korzyści nie mamy, jakoże wychodzi tylko jedno pi-

SKAUTOWA PRASA ZAGRANICZNA



smo „Unser Weg“, redagowane dla chłopców, skromnie, ale estetycznie ilustrowane, dostarcza wskazówki z zakresu podstaw skautingu. Może posłużyć jako informator o życiu organizacji austryjackiej.

Wiele cennych, nowych i ciekawych wiadomości przynoszą czasopisma, redagowane w języku angielskim. Jedne dla instruktorów, drugie dla młodzieży. Wśród pierwszych wysuwa się na czoło „The Scouter“ organ Organizacji Angielskiej. W każdym numerze jest gawęda Skauta Naczelnego, ponadto w treści krótkie artykuły, pisane w serdecznym wesołym i miłym tonie. Zresztą ktoż ich nie zna, w naszej literaturze jest dosyć dużo ich tłumaczeń. Często spotykamy własnoręczne ilustracje lorda of Gilwell Są tu także specjalne działy dla kierowników zrzeszeń starszoharcerskich i gromad wilczęcych. „Scouting“ — pismo amerykańskie podaje gotowe programy miesięczne zbiórek dla drużynowych i zastępowych, obszerne wskazówki z zakresu sprawności i prób skautowych, ciekawie ujmuje dział przyrodoznawczy i puszczaństwa, prowadzony przy pomocy najwybitniejszych skautmistrzów świata, jak np. James West.

„The Scout“ pismo dla skautów, redagowane niezmiernie żywo i ciekawie. Zawiera zawsze parę opowieści, czytanych „jednym tchem“.

„Boys Life“ — objętością i ilustracjami znacznie przerasta ogół pism skautowych. Zdaje się równego mu — narazie niema. Wszystkie zdobycze nowoczesnej sztuki graficznej zostały zastosowane w tym czasopiśmie. Współpracuje z nim wielu instruktorów zagranicznych.

Dorównuje temu czasopismu w pewnym stopniu węgierskie „Magyar Cserkesz“, ilustrowane przez znanego skautmistrza Martona. W ilustracjach węgierskich panuje wszechwładnie prawdziwy humor. Niestety, treść pisma rzadko mało komu dostępna, węgierskiego trudno się nauczyć.

Francuzi wydają kilka pism. Są one jednak słabiej redagowane niż poprzednie. Ponadto w języku francuskim ukazują się pisma belgijskie „Boy scout Belge“, „De Scout“ i szwajcarskie „Entre nous!“! i „L'Eclaireurs“.

Pismem, które ma za zadanie obrazować całokształt pracy skautów całego świata, jest organ Międzynarodowego Biura Skautowego „Jamboree“ wydawane w języku francuskim i angielskim. Podaje ono wiadomości kronikarskie, informacje o pracach organizacyj, zawsze ze wstępną gawędą Skauta Naczelnego. Naszym instruktorom ułatwić może znakomicie znajomość skautowego świata zagranicznego.

W związku ze zbliżającym się Zlotem Słowiańskim należy bliżej zapoznać się z pismami organizacyj słowiańskich. Są niemi: „Razuznawacz“ — organizacji Bułgarskiej; „Glasnik Izwidnika i Planinki“— organiz. Jugosłowiańskiej; „Skaut Junak“ — organ Czeskiego Svazu Skautu-Junaku R. C. Š., ponadto czasopisma dla instruktorów „Vudce“ — i „Bud Pripraveny“.

Inne pisma ze względów językowych pozostaną niedostępne. Redakcja „Harcmistrza“ chętnie pomoże i ułatwi nawiązanie kontaktu z pismami, które Was zainteresują.

E. Ryszkowski.

(Początek patrz str. 65)

B) Sekcja wychowania fizycznego.

1) *Wycieczki harcerskie* (2 zimowe na saniach i 2 letnie). Wycieczki te prowadzi się metodą ściśle harcerską z obozowaniem, gotowaniem i t.p. oczywiście mowa tu o letnich.

2) *Wycieczki krajoznawcze.* Z okazji wakacyj Bożego Narodzenia odbędzie się trzydniowa wycieczka do Warszawy, a w okresie feryj Wielkanocnych wycieczka do Gniezna, Inowrocławia, Kruszwicy.

3) *Przechadzki i majówki.* Po zebraniach odbywają się gremjalne przechadzki, a w miesiące letnie majówki.

4) *Sport.* Każdy z członków Koła obowiązany jest należeć przynajmniej do jednego z kółek sportowych uprawiających tennis, łucznictwo, ping-pong, sporty zimowe, siatkówkę i krokiet. Treningi odbywają się niezależnie od zebrań Koła. W odpowiednim czasie odbędą się turnieje o mistrzostwo Koła. W czasie feryj Bożego Narodzenia pingpong, w czasie feryj Wielakanocnych łucznictwo— w maju tennis i krokiet).

5) *Wiadomości o sporcie.* Dział sportowy omawiany jest na każdem zebraniu w żywym dzienniczku.

C) Sekcja towarzyska.

1) *Zebrania towarzyskie.* Co miesiąc odbywają się zebrania z specjalnym programem towarzyskim z wyjątkiem tych miesięcy, w których będą zebrania uroczystościowo-zwyczajne.

2) *Zebrania uroczystościowo-zwyczajne*: 1) Andrzejki, 2) Wigilja, 3) Kulig, 4) Święcone.

3) *Urozmaicenie towarzyskie zwykłych zebrań.* Głównem urozmaiceniem są tak zwane wieczory autorskie, które polegają na tem, że dobrana losem para członków przygotowuje wspólnie dany wieczór towarzyski, możliwie jaknajoryginalniej i najciekawiej. O najlepsze przygotowanie i urozmaicenie zebrania będzie rozpisany konkurs, w którym decydować będzie ilość głosów oddana przez wszystkich członków Koła na danych wykonawców. Prócz tego na zebraniach przeprowadza się żywy dzienniczek składający się z 5 działów (4 stałe) a mianowicie: wiadomości o Harcerstwie, o sporcie, życie polityczne, humor, literatura, sztuka, wynalazki. Działy te są krótkie, trzyminutowe — dzienniczki odbywają się co 2 tygodnie. Dalszem urozmaiceniem są gry pokojowe i śpiew.

4) *Wycieczki do teatru.* Mniejwięcej co 2 miesiące odbywają się gremialne wycieczki do teatru w Poznaniu. (c. d. n.)

Szczęsny Gnatowski, ph. — Lwów.

O uznanie pracy harcerskiej.

(artykuł dyskusyjny).

W Wiadomościach Urz. Nr. 2—3 w rozkazie Naczelnictwa z 9.II.1931. podane są uchwały XI. Zjazdu Walnego w Krakowie między innemi grupa III. obejmująca sprawy Starszego Harcerstwa. Uchwała 1. tej grupy postanawia „utworzyć nową grupę członków Z. H. P. obejmującą starsze harcerki i starszych harcerzy, instruktorki i instruktorów przestrzegających w życiu zasad ideologji i Prawa Harc., lecz realizujących je poza Z. H. P.". Jest to wniosek, który przeszedł dzięki Druhnom, gdyż Komisja drużyn męskich odrzuciła go znaczną większością.

Być może, że potrzeby Organizacji Harcerek skłoniły je do przyjęcia tego, co nam, t. j. męskiej części organizacji nie odpowiada.

O ile zrozumiałem myśl przewodnią tego wniosku, to ma on stworzyć usankcjonowaną prawem możliwość pracy w duchu harcerskim poza Związkiem, nie powodując zerwania łączności organizacyjnej. — Nie miałbym może dalszych wątpliwości, gdyby nie argumenty, któremi zwolennicy tej uchwały nas obdarzali na Komisji. — „Ktoś pełniąc obowiązki instruktorskie w innej organizacji a postępując w duchu harcerskim, będąc zarazem mianowanym instruktorem Z. H. P. powinien mieć w Z. H. P. pełne prawa instruktorskie" — to jest jeden z powodów, który dyktuje mi dalsze słowa z obawą o uznanie pracy harcerskiej w Z. H. P.

Uważam, że byłoby z punktu widzenia organizacyjnego absurdem stworzenie takiej kategorji członków, któraby pracowała stale poza organizacją, a miała wpływ decydujący na sprawy organizacyjne, wątpię zaś czy takie osłabienie organizacji przyczyniłoby się do zwiększenia zwartości starszyzny, a w konsekwencji i do rozwoju Ruchu Harc., o co wnioskodawcom chodzi.

Musimy sobie jasno powiedzieć, że w sprawach harcerskich mogą decydować jedynie instruktorzy czynnie pracujący, którzy tkwią w tej pracy, znają teren i którzy potrafią wyczuć potrzeby organizacji.

Mam wrażenie, że słowa moje znajdą żywy oddźwięk u tych, którzy Harcerstwu chcą dać i dają swoją pracę. Nie zgodzimy się nigdy na to, by ludzie skądinąd najbardziej przez nas poważani i najlepsi harcerze mieli dzięki nieznajomości stosunków decydować wbrew tym, którzy w Związku pracują i tylko tu pracują, wszystkie swoje siły Związkowi poświęcając.

Czy mamy nadmiar starszyzny? Nie!! — Dopóki więc nie będziemy mieli we wszystkich drużynach instruktorów nie wolno nam rozproszkowywać się w pracy. To jest jedną z naszych wad. Są ludzie, którzy należą do kilkunastu stowarzyszeń o bardzo szlachetnych celach, ale których praca jest właśnie dlatego niewydatna. Robić jedno a dobrze — to jest harcerskie postawienie sprawy. Przed nami ofensywa na młodzież, a ta uchwała jest jej przecież duchem przeciwna.

Dla nas instruktorów musi być poza pracą zawodową tylko jedna praca — praca harcerska w ścisłem tego słowa znaczeniu. Cenić będziemy pracę harcerzy prowadzoną w duchu harcerskim poza Związkiem, ale tylko w Związku pracujących uznawać będziemy za pełnoprawną starszyznę. Nadanie praw instruktorom pracującym poza Związkiem by-

łoby sprzeczne nietylko z zasadami organizacji, lecz również i z podstawami naszej idei.

Twierdzę, że wszelkie korzystanie formalne z praw moralnie nie przysługujących, nie jest postępowaniem harcerskiem.

Ta nowa kategorja członków w razie uzyskania pełnych praw członków czynnych nie miałaby prawa moralnego do korzystania z nich.

Zapytam się teraz tylko, czy będzie to zachętą dla tych którzy poświęcają niemal cały swój czas wolny od pracy harcerskiej, gdy takie same prawa będą mieli ci, którzy dla Harcerstwa bezpośrednio nie pracują.. Zwracam uwagę na opinję Odprawy Komendantów Chor. z listopada roku ubiegłego która wyraziła zdanie, że dopiero stopień i *praca* daje pełne prawa starszyzny.

Jest w tej uchwale jedna rzecz, która mię narazie pociesza, to ustęp: „Obowiązki, prawa i organizację tej grupy członków określą Główne Kwatery osobnym regulaminem". Nie wiem doprawdy jak to Główne Kwatery pogodzą z uchwalonym statutem, ale to już nie nasza sprawa.

Mam wrażenie, że nie będę odosobniony, gdy zwrócę się tą drogą do Głównej Kwatery z gorącą prośbą o uwzględnienie przy układaniu tego regulaminu postulatu: *„pełne prawa tylko dla tych, którzy pracują w Z. H. P."*

Wychodząc z założenia, że jedynie praca solidna i wytrwała daje pełne prawa moralne do korzystania z uprawnień formalnych proszę wszystkich Druhów Instruktorów Czynnych, którzy są tego samego zdania, o poparcie, by układany regulamin nie pozbawił nas przypadkiem słusznych, pracą zdobywanych praw decydowania o Z. H. P., na rzecz tych którychbyśmy chcieli widzieć przy najważniejszej pracy t. j. wychowania harcerzy, a którzy nie chcą, czy nie mogąc zdobyć się na pracę instruktorską w Z. H. P., a nie mają ochoty stwierdzić, że instruktorami Z. H. P. być przestali.

GROMADA STARSZO HARCERSKA „ZNICZ" W BOCHNI.

Gromada Starszo Harcerska „Znicz" powstała w roku 1928 z harcerek i harcerzy środowiska bocheńskiego, którzy wyszli z drużyn młodzieży. Myśl zgrupowania harcerek i harcerzy, którzy poczynają o własnych siłach iść w życie, nurtowała od dawna w naszem środowisku, jednak warunki nie pozwalały na stworzenie ogniska, któreby łączyło i skupiało starszych. Dopiero pod koniec roku 1928 myśl dojrzała. Pierwsze miesiące poświęcono na ujęcie organizacyjne zrzeszenia — przyjęto jako najbardziej odpowiedni naszym warunkom typ gromady z Wodzem na czele, oraz Radą Gromady, jako organem doradczym.

Członkowie Gromady składają się z ludzi, będących już na stanowiskach nauczycielskich, czy innych, oraz z akademików, przebywających na studjach w miastach uniwersyteckich. Członkowie dzielą się na zwyczajnych i sympatyków. Członkowie zwyczajni to byli wychowankowie drużyn młodzieży, sympatycy to osoby na stanowiskach społecznych sprzyjające ruchowi harcerskiemu.

Z natury rzeczy praca całego zrzeszenia nie może być stałą, podobną do pracy drużyn młodzieży czy drużyn akademickich, zebrania nie mogą się odbywać systematycznie co miesiąc czy co parę tygodni. Rozrzucenie członków po całej niemal Rzeczypospolitej na taką pracę nie pozwala. Zebrania odbywają się w czasie feryj świątecznych i letnich połączone z wieczorynkami, opłatkiem, święconem i t. p.

Aby jednak w ciągu roku utrzymać łączność z członkami wydaje Rada Gromady pisemko „Znicz", odbijane na wtórze, które rozsyła do wszystkich członków Gromady. Na treść pisemka składa się: 1) artykuł dyskusyjny, około zagadnienia ogólnego, wybranego na zebraniu Gromady, 2) artykuł z dziedziny zagadnień harcerskich, 3) ważniejsze wiadomości harcerskie oraz 4) kronika Gromady.

Członkowie Gromady obowiązani są do pracy społecznej czyto w harcerstwie, gdzie warunki na to pozwalają, czy też w innych organizacjach i instytucjach społecznych.

W roku 1929 wystawiła Gromada „Wieczór humoru", w roku obecnym w czasie świąt wielkanocnych odegrano komedję Brandtona „Ciotka Karola", oraz urządzono wieczornicę dla harcerstwa i przyjaciół. Imprezy przygotowano należycie, zadowoliły miejscowe społeczeństwo i były znakomitą propagandą harcerstwa na terenie Bochni.

Akcja letnia Gromady przedstawia się dość słabo. Poza udziałem w kierownictwie obozów młodzieży i kursów Chorągwi oraz poza drobnemi wycieczkami, obozu całej Gromady nie urządzano. Pomoc bowiem drużynom w czasie lata nie pozwalała na zorganizowanie własnego obozu. W roku bieżącym weźmie Gromada udział w Zlocie Słowiańskim w Pradze.

J. Cienkosz.

WARSZAWSKA RADA STARSZO - HARCERSKA.

24 kwietnia odbyło się Zebranie Rady Starszoharcerskiej K. Ch. M. pod przewodnictwem dh. ph. Korpały, Kierownika Wydziału Starszego Harcerstwa War. K. Ch.

Porządek dzienny obejmował:
1) Obóz kierowników pracy starszo harcerskiej
2) Zjazd w Kandersteg,
3) Zlot Wszechsłowiański w Czechosłowacji

Zastanawiając się nad obozem starszoharcerskim, który ma się odbyć w sierpniu nad Wigrami, stwierdzono że powinien to być obóz celem którego będzie wyszkolenie rzeszy pracowników starszoharcerskich.

Omawiając zjazd w Kandersteg i zlot w Czechosłowacji postanowiono jaknajintensywniej propagować oba, gdyż obecność dużej liczby starszych harcerzy na nich będzie miała ogromne znaczenie propagandowe. Musimy pokazać zagranicy, że Starsze Harcerstwo w Polsce istnieje i jest silne.

Na zebraniu był obecny dh. hm. Piskorski Zastępca Nacz. G. K. M. i Kierownik Wydz. Starszego Harc. G. K. M., który w krótkich, a serdecznych słowach przemówił do zebranych nawołując ich do usilnej pracy na terenie starsego harcerstwa, czem zebranie zakończył.

(km).

„JAJKO" STARSZOHARCERSKIE.

Zarząd Świetlicy Starszoharcerskiej w Warszawie urządził 19 b. m. o g. 6 po poł. dla wszystkich Zrzeszeń Starszoharcerskich Stolicy — „Jajko" Starszoharcerskie — w lokalu Naczelnictwa Z. H. P. Zarówno nasze „Grube ryby" — w osobach zastępcy Naczelnika G. K. M.: Kierownika Wydziału Star. - Harc. w G. K. — dha hm. T. Piskorskiego, dha pułk. hm. Zagłoby-Zyglera, kier. wydz. St. Harc. Chor. Warsz. — ph. Korpały, Zawodzkiego, jak i cała ogromna rzesza przybyłych Druhen i Druhów, spędziły miły i okrutnie wesoły wieczór.

Spirytusowe „Ognisko" doskonale imitowało — ten nieodzowny — harcerski punkt zaczepienia. Serdeczny nastrój spotęgowany wspólnemi pieśniami — tak miłemi dla każdej harcerskiej duszy — panował wszechwładnie.

Część ogniskową urozmaicili jeszcze druhna Penkrzykówna i Zdzich Zagłoba, poczem dh. Tomek Piskorski — w jędrnej, silnej przemowie — nawiązując do zakończonej właśnie Harc. Konferencji Żeglarskiej — której uczestnicy in gremio przybyli również na ten wieczór, wezwał wszystkich do podjęcia bezpardonowej nieustającej walki z własnemi słabościami, do ciągłego postępu na drodze Prawdy i Dobra. „Niechaj symbolem naszym będzie żeglarz — ciągle borykający się z falami, pragnącymi go pogrążyć — i ciągle mimo to posuwający się naprzód — do Celu!".

Wśród ogólnej radości i humoru przystąpiono następnie do stołów — zastawionych obficie słodyczami i herbatką — przez miłe Gospodynie — Gromadę St. Harc. Pracownic Społecznych.

A potem — „hulaj dusza bez kontusza"... Puszczono się w tany aż huczało!... I oberki cieszące się największem uznaniem i walczyki figurowe i inne modne, tanga, bostony.

Zdzisław Zagłoba.

ENCYKLIKA „RERUM NOVARUM".

15 maja r. b. upłynęło 40 lat od wydania przez Ojca św. Leona XIII encykliki „Rerum Novarum", poświęconej kwestji robotniczej. Katolickie organizacje robotnicze całego świata pielgrzymują w tym roku do Rzymu, by tam złożyć hołd prochom „Papieża Robotników".

Kwestja robotnicza — to zagadnienie lepszych materjalnych i moralnych warunków życia klasy robotniczej. Ojciec św. Leon XIII w swej Encyklice wskazuje, że na prawdziwe rozwiązanie sprawy robotniczej musi się złożyć działalność trzech czynników: Kościoła, Państwa i organizacyj społecznych.

Kościół współdziała przedewszystkiem przez swoją naukę. Uczy, „że zupełna równość w społeczeństwie ludzkiem jest niemożliwa". Są bowiem już różnice naturalne, różnice w inteligencji, pilności, zdrowiu, siłach, a to powoduje nierówność społeczną, różnorodność warunków życiowych. Tak samo dolegliwości najrozmaitsze są już złączone z życiem doczesnem.

Wszystkie warstwy społeczne są skazane na współpracę ze sobą. „Jedna drugiej bezwzględnie potrzebuje i ani kapitał bez pracy, ani bez kapitału praca istnieć nie może". Wychowując w duchu sprawiedliwości i miłości oraz przez akcentowanie myśli o wieczności, Kościół umożliwia zgodę i powoduje należyte używanie bogactwa. Kościół wreszcie, uświęciwszy ubóstwo, usuwa przepaści między klasami. które stworzyła pycha ludzka. Gdyby te zasady sprawiedliwości i miłości chrześcijańskiej zapanowały w społeczeństwie, rozwiązanaby już była sprawa robotnicza. Kościół poza głoszeniem zasad wychowuje ludzi w tych zasadach i w swej nauce, robi jeszcze więcej, stara się nawet o materjalny dobrobyt społeczeństwa, łagodzi nędzę, tworzy liczne instytucje dobroczynne.

Państwo zająć się musi również sprawą robotniczą. Obowiązkiem bowiem jego jest troska o dobrobyt ogółu, a niemniej i opieka nad warstwami ubogiemi. Działalność państwa musi być jednak ograniczona i występować wtedy tylko, gdy wymaga tego naruszony interes całości lub cząstki społeczeństwa. Ojciec św. Leon XIII wskazuje na kilka wypadków, w których państwo powinno wystąpić. Są to: ochrona własności prywatnej, ochrona pracy, więc bezrobocie, strajk, czas pracy, ochrona kobiety i dziecka, płaca. Przy tej sposobności zajmuje się też płacą sprawiedliwą i mówi, że „płaca winna pracownikowi rządnemu (gospodarnemu) i uczciwemu wystarczyć na utrzymanie życia". Każdy robotnik ma prawo do sprawiedliwej płacy, ponieważ już z natury praca ma człowiekowi zapewnić utrzymanie. O tej płacy sprawiedliwej pamiętać winni wszyscy przedsiębiorcy, którzy często wykorzystując ciężką sytuację, za darmo prawie zatrudniają ludzi.

Jako trzeci czynnik w rozwiązaniu sprawy robotniczej wymienia Leon XIII w encyklice „Rerum Novarum" organizacje zawodowe.

Robotnik dla dochodzenia swego prawa ma prawo i winien się organizować. Robotnik katolicki tworzyć ma chrześcijańskie związki. Celem ich pierwszorzędnym ma być praca nad udoskonaleniem religijno - moralnem. „Cóż za korzyść miałby robotnik, gdyby mu stowarzyszenie zapewniło dostateczność dóbr doczesnych, a zubożywszy go duchowo, wystawiło zbawienie jego duszy na niebezpieczeństwo ". Encyklika określa dalej szczegółowo zadania tych związków zawodowych. Załatwiać one mają spory między robotnikami a pracodawcami ,zapewnić swym członkom stały zarobek itd. Wzywa nakoniec Leon XIII katolickie organizacje, by starały się skierować do swoich związków robotników, będących w obcych lub nawet wrogich religji stowarzyszeniach.

Na czem tedy polega wiekopomne znaczenie encykliki? Encyklika zawiera przedewszystkiem katolicką naukę społeczną, wskazuje na jakich zasadach winna się oprzeć organizacja społeczeństwa, i jakie siły winny w niej współdziałać, by umożliwić każdemu członkowi życie chrześcijańskie, spełnienie swych doczesnych zadań. Życie społeczne, zbudowane na ustroju własności prywatnej, oparte być powinno na chrześcijańskim poglądzie na świat i na głoszonych przez Kościół zasadach sprawiedliwości i miłości. Państwo ma chronić słabych przed niesprawiedliwością, a organizacje mają wyrównywać konflikty między różnemi klasami.

Encyklika „Rerum Novarum" posiada dla robotników szczególnie jedno jeszcze ważne znaczenie. Ona bowiem, zawierając stwierdzenie prawa i wyraźną zachętę do tworzenia organizacyj robotniczych, stała się początkiem tak już dziś rozwiniętego chrześcijańskiego ruchu robotniczego.

(Podł. art. L. Całka, w „Kierowniku Stowarzyszeń Młodzieży", r. 1931, Nr. 5).

HARCERSTWO w CZASOPISMACH.

„Ochrona Przyrody" w Roczniku 10 (Kraków, 1930) przynosi następujące notatki o Harcerstwie:

Na str. 249: „Harcerstwo a ochrona przyrody". Polska młodzież harcerska zarówno męska, jak żeńska wykazuje coraz większe zainteresowanie się sprawami ochrony przyrody. W czasopismach „Harcerz", „Harcmistrz", „Na tropie" i „Skrzydła" umieszczane są dość liczne artykuły i notatki z tej dziedziny. W bieżącym roku, dzięki zainteresowaniu się pracą P. R. O. P. p. naczelnika głównej kwatery, Stanisława Sedlaczka, odbyła się w Buczu na Śląsku w nowozbudowanym gmachu dla męskiej młodzieży harcerskiej konferencja starszyzny (od 1 — 6 lipca 1930 r.), w czasie której Państwowa Rada Ochrony Przyrody urządziła skromną wystawę fotografij oraz literatury, dotyczącej ochrony przyrody, a prof. Wł. Szafer wygłosił odczyt o zadaniach Harcerstwa na polu ochrony przyrody. Postanowiono, iż ochronie przyrody poświęci Harcerstwo osobny kurs, który odbędzie się w zimie b. r.

Również Chorągiew Żeńska w Krakowie zainteresowała się pracą na polu ochrony przyrody i dla niej odbył się odczyt w dniu 27-go czerwca w Krakowie.

Żywimy nadzieję, że nawiązany w bieżącym roku kontakt Państwowej Rady Ochrony Przyrody z młodzieżą harcerską rozwinie się w roku przyszłym i przyniesie idei ochrony przyrody duże korzyści".

W. S.

Co do terminu kursu instruktorskiego opartego o przyrodnictwo zaszła w notatce tej omyłka, kurs zdecydowano urządzić w czasie wakacyj, w okolicy Pienin (Niedzica) Red.

Na str. 198: Prof. B. Hryniewiecki... dnia 17 sierpnia w obozie nad jeziorem Kiełpińskiem (koło Lidzbarku) wygłosił pogadankę o ochronie przyrody na Zlocie starszego harcerstwa żeńskiego, wobec 600 harcerek i bardzo licznie zebranej (do 1000 osób) ludności miejscowej; poza tem miał pogadankę o naszych drzewach w drużynie przyrodniczej tego obozu"

(Prostujemy omyłkę: Zlot kiełpiński był Zlotem drużynowych, nie starszego harcerstwa Red.).

Str. 287, 293, 295 — bibljografja artykułów z zakresu ochrony przyrody umieszczanych w czasopismach harcerskich.

NOWE KSIĄŻKI.

O. Marjan Pirożyński: CO CZYTAĆ. Poradnik w sprawie lektury religijnie uświadamiającej dla maturzystów szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich. Cz. I. Filozofja. Teologja, Historja Kościoła, Czasopisma, Kraków 1930, wydawnictwo ks. Jezuitów, 16°, str. 122, cena 1,20.

Pożyteczna ta książka wskazuje m. inn. trzy prace o wychowaniu, oparte na zasadach katolickich:

1) **Podolański St. ks. T. J.** Podręcznik pedagogiczny. Ks. Jezuici. 1930, wyd. 2.

2) **Bielawski Z. ks.** Podstawy wychowania religijnego. Lwów, 1920. Str. VII+127.

3)**Torres Rudolf T. S.** Poprzez niwę pedagogiczną. Konferencje o systemie wychowawczym ks. Jana Bosko. Warszawa, XX. Salezjanie 1929. Str. VIII+172. (I. Posłannictwo wychowawcy. II. Dziecko. III. Środki pomocnicze w wychowaniu) oraz następujące książki z zakresu zagadnień czystości moralnej, stosunku wzajemnego młodzieży obojga płci i zagadnień małżeństwa katolickiego:

1) **Borowska Z. A.** Książka Marty. Poznań 1922. Księg. Św. Wojciecha. Str. 232. Zł. 2.— (I. Wybór męża. II. Mąż. III. Dziecko. IVI Stosunek do materjalnych spraw życia. V. Stosunek do ludzi).

2) **Könn Józef ks.** Bądź czystym! Słowo do dojrzalszej młodzieży. Ks. Jezuici. Wyd. II. Str. 140. Zł. —.70.

3) **Małżeństwo w świetle nauki katolickiej.** Lublin. Uniwersytet. 1928. Str. 390. zł. 9.—

1. List pasterski bpów polsk. o małż.
2. O. Woroniecki. Podstawy filoz. i teol. nauki o małż.
3. O. Michiels. Władza kośc. i państwa w stos. do małż.

4. Dr. Czuma. Źródła prądów, skierowanych przeciw małżeństwu.

5. Ks. Kałwa. Małżeństwa mieszane.

6. Ks. Wiślicki. Śluby cywilne.

7. O. Michiels. Unieważn. małż.

8. O. Woroniecki. Nierozerw. małż.

9. Ks. Szymański. Socjologja rozwodów.

10. Ks. Insadowski. Separacja małżeństwa.

11. Dr. Longchamps de Berier. Zawarcie i rozwiąz. małż. w/g prawa cywilnego, obowiązuj. w Polsce.

4. **Plater-Zyberkówna Cecylja.** Kobieta ogniskiem w rodzinie. Poznań 1925. Ks. św. Wojciecha. Wyd. III. Str. 417. zł. 7.20.

5) Tejże. Na progu małżeństwa. Poznań 1926. Ks. św. Wojciecha. Wyd. II. Str. 456. zł. 7.50.

6) **Schilgen Hardy Ks. T. J.** Na usługach Stwórcy. Wiązanka myśli dla katolickich nowożeńców i małżonków. Ks. Jezuici 1927. Wyd. II. Str. 135. zł. —.90.

7. **Tegoż. O czystość młodzieży.** Ks. Jezuici 1928. Str. 270. zł. 2.20.

8. **Tegoż. Bądź czystym!** Słowo do dojrzalszej młodzieży. Ks. Jezuici. Wyd. II. Str. 140. zł. —.70.

9. **Urban Jan ks. T. J.** Na ślubny kobierzec. Książka dla panien narzeczonych i młodych mężatek.

10. **Tegoż. Na wejście w świat.** Wiązanka wskazówek etycznych dla dorosłych panien. Poznań 1928. Ks św. Wojciecha. Wyd. IV. Str. 239. zł. 5.—.

11. **Wood Allen Mary dr.** Co każd adorastająca panna wiedzieć powinna. Lwów. Zientowicz i Chęciński. (bez roku). Wyd. II. Str. 173.

Oprócz tego niedawno wyszła w wydawnictwie Ks. Jezuitów w Krakowie (Kopernika 26, konto P.K.O. Nr. 400.152): **Encyklika o małżeństwie chrześcijańskiem.** Cena wraz z przesyłką zł. —.95.

Jest to encyklika Ojca Świętego Piusa XI z dn. 31.XII 1930 r. we wzorowem tłomaczeniu polskiem Ks. Bpa St. Okoniewskiego.

J. Guerin — Desjardis. Scoutisme et Education Physique. Paris (G. Doin).

Mała ta broszurka jest odbitką rozdziału traktującego o scoutingu w niedawno opublikowanej obszernej pracy o wychowaniu fizycznem prof. Labbe i dr. Bellin du Coteau. Autor w sposób bardzo jasny rozwija osiem charakterystycznych cech metody skautowej w odniesieniu do wychowania fizycznego młodzieży. A więc harcerstwo kładzie ogromny nacisk na przebywanie na wolnem powietrzu; uważa obozowanie za najważniejszy sport; ćwiczy zmysły; wierzy w skuteczność krótkich codziennych ćwiczeń (gimnastyka ranna); nie oddziela wychowania fizycznego od moralnego; dba o wychowanie moralne młodzieży; wychowuje w młodzieży poczucie odpowiedzialności za własne zdrowie; żaden kabotynizm i profesjonizm w sporcie.

(Podług notatki B. Domańskiej w zeszycie 1, r. 1931 „Wychowania Fizycznego).

W. Lipiński „Wśród lwowskich orląt“ Wojsk. Inst. Naukowo-Wydawniczy, Warszawa 1931 Cena 3.50 zł.

Bohaterski gród kresowy, odznaczony najwyższą odznaką wojskową krzyżem „Virtuti militari“ za odparcie najazdu ukraińskiego znalazł już kilku dziejopisarzów swych czynów. Wśród nich na pierwszy plan wybija się wydana przed 3 laty, praca dr. W Lipińskiego p. t. „Wśród lwowskich orląt“. Doczekała się ona obecnie 2-go wydania. Treść jej stanowi przebieg walk stoczonych w r. 1918—19 z Ukraińcami od samego ich początku do chwili przybycia odsieczy i uwolnienia miasta. Autor pracy bierze w walkach udział, znajdując się początkowo na najważniejszym I odcinku por. Monda pod Cytadelą, a następnie z 5 pp. Leg. na wszystkich innych odcinkach. Dzięki temu ma możność wiele widzieć i przeżyć, a zatem przedstawić w swoim pamiętniku nie tylko ważniejsze wypadki bojowe, ale i uwydatnić dokładnie nastroje ludności i warunki w jakich się znajdowała. Pamiętnik ten pozostawia po przeczytaniu go niezwykle silne wrażenie gdyż pisany był bezpośrednio na linji walk, wśród powszechnego entuzjazmu i w obliczu bohaterskich czynów dzieci lwowskich.

Książka ta ozdobiona 13-a fotografjami w tekście.

(km).

Ministerstwo W. R. i O. P., INFORMATOR, V, SZKOLNE SCHRONISKA NOCLEGOWE, Rok 1931 ,Warszawa 1931, Nakładem Ministerstwa W. R. i O. P. 14 - 8 — str. 104 i mapka cena 1zł.

Ministerstwo W. R. i O. P. wydaje już od kilku lat Informator o schroniskach noclegowych, znany zresztą harcerstwu, gdyż dołączał go „Harcerz“ swoim prenumeratorom. W roku obecnym kilkustronicowa ulotka, jaką był informator, rozrosła się do sporej książeczki, w poręcznym formacie kieszonkowym zawierającej najważniejsze wiadomości i wskazówki dla młodego wędrowca. Mamy tu artykuły i działy, „Wartość wychowawcza wycieczek“, „Szkolna akcja turystyczno - krajoznawcza“ (ilustracje, z tych parę harcerskich; statystyka frekwencji w szkolnych schroniskach) „Zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie udogodnień wycieczkowych i wycieczek“, Instrukcja z 17.III.1931 r. w sprawie użyteczności i korzystania z Szkolnych Schronisk Noclegowych“, „Ulgi kolejowe dla wycieczek“, „Wskazówki dla organizujących wycieczki i wędrówki po kraju“ (bardzo treściwe, a wartościowe z wskazaniem literatury), „Pomoc doraźna w nagłych wypadkach“.

Część druga „Wykaz Schronisk“, podany województwami, zawiera równocześnie informacje o najbardziej godnych zwiedzenia miejscowościach i zabytkach oraz o przewodnikach po obcej części kraju.

Dołączona mapka wskazuje w jakich miejscowościach znajdują się schroniska szkolne ,ułatwiając ogromnie planowanie zwłaszcza dłuższych wędrówek.

Całość jest wydawnictwem niezbędnem dla każdej drużyny, a w działalności Ministerstwa W. R. i O. P. w zakresie turystyki i krajoznawstwa stanowi cenny przyczynek.

St. S.

Stanisław Harasymow, porucznik. Praca dowódcy kompanji w zarysie. Warszawa, 1930 Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy. Cena 1.80 zł.

Dowódca kompanji, w swej wielostronowej i tak dalece odpowiedzialnej pracy, nie rozporządzał dotychczas podręcznikiem, ujmującym w sposób przejrzysty i zwarty dla ogółu obowiązków i zadań związanych z dowodzeniem, jak również i z przysposobieniem żołnierza. Brakowi temu zaradza praca por. Harasymowa, oparta na obowiązujących przepisach i regulaminach, literaturze przedmiotu oraz kilkoletnich doświadczeniach autora.

Książka dzieli się na trzy części. W pierwszej autor omawia sprawy związane z pracą dowodzenia, druga poświęcona jest wyszkoleniu piechoty, trzecia gospodarce i pracy biurowej.

(km)

Broszura propagandowa „Z. H. P. w r. 1930“

W celu ułatwienia propagandy harcerstwa Dział Wydawnictw wydał broszurę „Związek Harcerstwa Polskiego w r. 1930“, zawierającą syntetyczne przedstawienie najważniejszych wydarzeń i stanu Z. H. P. w tym roku, zilustrowane kilku tablicami statystycznemi, dodano tablicę charakteryzującą rozwój obozownictwa harcerskiego, poczynając od czasu z którego istnieją ogłoszone dane.

Broszura nadaje się szczególnie do dołączania do sprawozdań rocznych Zarządów Oddziałów, wydawanych z okazji Zjazdów Oddziałów, do rozsyłania instytucjom, organizacjom oraz osobom interesującym się Związkiem Harcerstwa Polskiego. Wskutek swej zwartości większe ma szanse zainteresowania otrzymującego ją, niż obszerne sprawozdanie Naczelnej Rady Harcerskiej.

Cena 20 groszy za egemplarz, wysyła Adminisracja „Harcmistrza“ conajmniej 5 egzemplarzy za nadesłaniem zgóry 1.15 gr. (cena plus porto), przy zamówieniu wprost w Administracji.

PRASA HARCERSKA.

„Harcerz“ przyniósł w numerze kwietniowym artykuły: „Nasze Święto“ (o uroczystości św. Jerzego), pióra B. Miazgowskiego; „Skaut Naczelny a Polacy“, St. Sedlaczka; „Na Zlocie Polskim“, Henryka Hr. Marty'ego, przedstawiciela gen. Baden - Powella na Zlocie Poznańskim.

P. Zofja Kossak-Szczucka, znana powieściopisarka, ofiarowała przepiękną „Legendę o Św. Jerzym“, którą ozdobił rysunkiem dh. Fr. Czarnecki, znany już artysta-rysownik. Wiersz „Święty Jerzy“ dał autor niepodpisany, jeden z najdawniejszych harcmistrzów. Druh Glass pisze o „Wyprawie na karabiny“ -jest to fragment opowieści harcerskiej. Artykuł o „Skautowej prasie zagranicznej“ ma te same ilustracje, które widzicie w „Harcmistrzu“. Druh Dr. Ignacy Kozielewski głęboko ujmuje interpretację harcerskiego zawołania „Czuwaj“, szkoda tylko, że niepotrzebnie zaatakował pozdrowienie „Cześć“. Ten ustęp artykułu psuje całość i nie powinien był się znaleźć w „Harcerzu“. „Witajmy wiosnę“ — woła Wędrowny Żóraw podając także przyczynki do „Księgi Tropów“, o „zegarze gwiazdowym“ poucza Wielka Gęba.

Stały dział „Wiatr od morza“, czyniący „Harcerza“ niejako organem harcerskiego żeglarstwa, przynosi przepisy o prawie drogi i jeździe na kajakach i łodziach żaglowych, dane statystyczne „Ilu nas jest“, przyczynki do bibljografji i t. d. Również obfite są inne stałe działy: „Z wydawnictw“, „Skauci w świecie“ „Co słychać w Z. H. P.“.

Prenumerata roczna 8 zł.; konto P. K. O. 22.806. Administracja i Redakcja, Zielna 35, m. 9.

„Skrzydła“, rok II, Nr. 5, maj 1931. — „Nasze Dwudziestolecie“ (Marja Wocalewska); „O drogach realizacji pierwszego prawa harcerskiego“ (Ewa Maleczyńska); „Regjonalizm“ (Bury Wilk); „Wiosenne prace“ (J. Grodecka); „Przez okulary wiedzy lekarskiej“ (Med.); Konferencja Międzynarodowa (Z. de C.); „List z Dworku“.

Prenum. roczna 10 zł., z „Wiad. Urzęd.“ 12 zł. Konto P. K. O. 21850, Adres: Warszawa, Zielna 35, m. 7.

„Skaut“, rok XVII, Nr. 5, maj 1931. „Przez młode pokolenie odrodzenie narodowe“ (W. K.); „20 nasza wiosna“ (F. M.); „W świat“ (wiersz, A. Baumgarten); „Ślad na wodzie“; „Sztuka rzucania arkanem“; „Wycieczki“; „Zaułek starszoharcerski“; „Przez moje słuchawki“; „Pokłosie“ (kronika); Humor i t. d.

Prenumerata roczna 3,50; konto P. K. O. 152.818. Adres Lwów, Długosza 1.

Co się dzieje w Z. H. P.

Konferencja w sprawie drużyn szkół powszechnych. W dniu 12 kwietnia 1931 r. z inicjatywy G. K. M. (Referat Drużyn męskich przy szkołach powszechnych) odbyła się pod przewodnictwem D-ha Naczelnika G. K. M., odprawa Kierowników tego działu pracy, w poszczególnych Komendach Chorągwi.

Stawili się przedstawiciele Warszawy, Mazowsza, Poznania, Krakowa, Pomorza, Śląska, Łodzi, Białegostoku, Kielc, Zagłębia, Płocka-Włocławka. Odprawę zagaił referatem „Harcerstwo w szkołach powszechnych“, hm. Cz. Jankowski, referent G. K. M., poczem program pracy dla tych drużyn w dużem mieście przedstawił hm. Józef Sosnowski, w małem mieście hm. X. M. Luzar, oraz na wsi, dh. Ad. Miłobędzki. Następnie o „Harcerskich drużynach w seminarjach“, mówił hm. Skłodowski, wreszcie referat „Drużyna i szkoła“ wygłosił phm. J. Dąbrowski. Bardzo ożywiona dyskusja rozwinęła poruszone tematy i stwierdziła, że dział pracy harcerskiej w drużynach przy szkołach powszechnych wybija się na czoło zadań podejmowanych przez G. K. M. Praca ta znalazła także całkowite uznanie Ministerstwa Oświecenia, stwierdzone przez udział w odprawie przedstawicieli Ministerstwa i Kuratorjum Warszawskiego.

G. K. M. przystępuje do ostatecznego opracowania jednolitego programu pracy, który będzie, jako ramowy, przesłany do poszczególnych Komend Chorągwi. Podczas lata bieżącego roku będą zorganizowane kursy obozowe dla nauczycieli szkół powszechnych.

IV. Harcerska Konferencja Żeglarska.

Dn 19. kwietnia 1931 r. w sali konferencyjnej P. U. W. F. i P. W. w Warszawie, odbyła się IV Harcerska Konferencja Żeglarska, która zgromadziła 73 uczestników, reprezentujących 29 harcerskich ośrodków żeglarskich. Obecnością swoją zaszczycili konferencję pp.: gen. Marjusz Zaruski, gen. Stanisław Kwaśniewski jako reprezentant Centralnego Zarządu Ligi Morskiej i Kolonjalnej, oraz Polskiego Związku kajakowców, Komandor Polskiego Związku Żeglarskiego p. Antoni Aleksandrowicz, p. Naczelnik Władysław Oster — prezes Okręgu Warszawskiego L. M. i K., mjr. dypl. Ignacy Wądołkowski — P. U. W. F. i O. W., kpt. Stanisław Kosko M. P. i H. oraz delegatki Głównej Kwatery Harcerek p. Ter-Gazarówna i p. Wolfowa.

Zebranie zagaił i przewodniczył mu zastępca Naczelnika Głównej Kwatery Harcerzy, dh. hm. Tomasz Piskorski.

P. gen. Marjusz Zaruski wygłosił pierwsze przemówienie, wzywając by tak liczna młodzież, harcerska zrzeszona w drużynach harcerskich propagowała ideję budowy okrętów, a ten obowiązek potraktowała jako pracę społeczną. Następnie p. generał zachęcał harcerzy do nieograniczania się do żeglugi przybrzeżnej, lecz wypłynięcia na pełne morze, stwierdził iż jest zawsze gotów poświęcić cały swój wolny czas dla współpracy z harcerskiemi poczynaniami morskiemi. Przemówienie p. generała Zaruskiego przyjęte zostało przez słuchaczy z wielkim entuzjazmem.

Następnie zabrał głos p. generał Kwaśniewski witając konferencję w imieniu Centralnego Zarządu Ligi Morskiej i Kolonjalnej, oroz jako Prezes Polskiego Związku Kajakowców.

W przemówieniu swem p. gen. Kwaśniewski podkreślił, że Liga jako instytucja mająca za zadanie skoordynowania wszelkich poczynań morskich i rzecznych pragnie z harcerstwem jak najściślej współpracować, oraz uzupełniać swe programy prac. Liga zawsze gotowa jest dopomóc harcerstwu w jego pracach żeglarskich i morskich czyto moralnie czy też materjalnie.

P. Nacz. Oster witał Zjazd w imieniu Okręgu Warszawskiego L. M. i K. stwierdzając, iż współpraca z harc. druż. żegl. na terenie stolicy, bardzo ładnie się układa.

Mjr. dypl. Ignacy Wądołkowski z ramienia Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego zapewnił, iż Urząd, dokładnie jest poinformowany o działalności drużyn żeglarskich i przypisuje wielką wagę nowej gałęzi pracy harcerskiej i zachęca żeglarzy do dalszej wytężonej pracy.

Następnie Kierownik Harcerskich Drużyn Żeglarskich w G. K. H. hm. Witold Bublewski mówił o działalności Wydziału Drużyn Żeglarskich.

Ze sprawozdania wynika, że praca żeglarska planowo i metodycznie prowadzona, bardzo się rozpowszechniła w harcerstwie. W chwili obecnej w 12 chorągwiach istnieją drużyny żeglarskie. Niżej podana tablica ilustruje stan liczebny harcerzy i taboru wodnego drużyn na dzień 19 maja 1931 r.

Zastępów	HARCERZY					INSTRUKT.	
	Razem	do 16 lat	Ponad 16 lat	Pełnoletnich	Pływa	żegl.	hm. ph.
140	1277	449	640	173	900	54	19

Stan taboru żeglarskiego

KAJAKI		ŁODZIE ŻAGLOWE			Łodzie wiosłowe	MORSKIE			RAZEM
1-os.	2-os.	własnej roboty	typu saper.	nabyte w stocz.		szalupy	jole	kilowe	
47	73	16	6	12	28	5	3	4	191

Zeszłoroczna akcja letnia była bardzo „ruchliwa“. Harcerze zorganizowali 5 stałych obozów szkolnych, które skupiły łącznie 200 harcerzy. 45 harcerzy brało udział w ćwiczeniach i pływaniu na pełnomorskim jachcie Ośrodka Morskiego „Junaku“.

Następnie 32 obozy turystyczne na 82 łodziach wyruszyły w różnych kierunkach Rzeczypospolitej, przebywając łącznie 15000 km.. W akcji obozów wędrownych wzięło udział 300 harcerzy.

Dalej hm. Bublewski zapoznał zebranych z programem prac Głównej Kwatery i zamierzoną na szeroką skalę tegoroczną akcję letnią.

Pr. Gabrylewicz z Poznania referował sprawę stopni dla drużyn żeglarskich. Projekt tych stopni, był poprzednio wydrukowany i rozesłany do drużyn, jako materjał dyskusyjny.

Hm. Władysław Olędzki w krótkiem przemówieniu starał się sprecyzować jaki powinien być stosunek żeglarstwa harcerskiego do organizacji społecznych i sportowych o ideologji zbliżonej do prac żeglarskich.

Wspólna fotografja zakończyła pierwszą część obrad.

Po przerwie przystąpiono do dyskusji, uchwalono cały szereg dezyderatów, oraz przyjęto do wiadomości opracowane przez komisję mundurową nowe oznaki i mundury.

W. B.

Białystok. Dnia 26.IV. r. b. odbył się w Białymstoku Zjazd Przyjaciół i Kierowników Harcerstwa woj. Białostockiego. Głównym celem tego Zjazdu było wskrzeszenie nieistniejącego od lat kilku Zarządu Oddziału Białostockiego. Przybycie na Zjazd przeszło 300 osób wykazało, że osiągnięcie tego celu jest sprawą aktualną nietylko dla organizatorów Zjazdu, ale także i dla szerszych rzesz starszego społeczeństwa miejscowego. Program Zjazdu wypełniły następujące referaty: „Ku czemu dąży Harcerstwo woj. białostockiego (sprawozdanie i programy Komend Chorągwi: wygłosili druhna Hermanowska w zastępstwie Komendantki Chorągwi i phm. Eug. Sikorski — Referent Chorągwi Harcerzy w G. K.

„Harcerstwo jako czynnik wychowawczy" — wypowiedziała druhna M. Wocalewska — Naczelna Inspektorka Harcerska; — „Rola starszego społeczeństwa w ruchu harcerskim — phm. E. Sikorski; — „O własny Oddział ZHP woj. Białostockiego" p. dyr. W. Antonowicz.

Po każdym z referatów była dość ożywiona dyskusja, wykazująca zainteresowanie starszych pracą harcerską. Wkońcu postanowiono wystąpić do Naczelnictwa ZHP o zatwierdzenie wybranych na Zjeździe władz Oddziału.

Zebrani na Zjeździe wysłali depesze do protektorów Harcerstwa: Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. i Pana Marszałka Piłsudskiego. Ponadto powzięto uchwałę proszącą pana Wojewodę Białostockiego M. Zyndrama Kościałkowskiego o objęcie stanowiska Honorowego Przewodniczącego Zarządu Oddziału.

(km))

Kurs strzelecko - łuczny Chorągwi Mazowieckiej Męsk. W okresie świąt Wielkiej Nocy Komenda Chorągwi Mazowieckiej zorganizowała w Warszawie 6-cio dniowy kurs strzelecko-łuczny dla referentów wf. i pw. drużyn. Program kursu obejmował: strzelectwo — g. 19, łucznictwo — g. 8, pojęcie o prowadzeniu gimnastyki — g. 4, gry sportowe i ruchowe— g. 6, oraz wykładów ogólnych dla referentów wf. i pw.—g. 5.

Na zakończenie kursu odbyły się zawody łuczne i strzeleckie. W I Kroku łucznym I miejsce zajął dh. Olkowski p. 38 na 108 możl., brało udział 24 druhów. Strzelanie z broni wojskowej na 25 i 100 mtr. zgromadziło 28 zawodników. Strzelanie z broni wojskowej na 25 i 100 mtr. zgromadziło 28 zawodników. Strzelanie z broni małok. na 25 mtr. w 3 postawach 3 serje odstrzelało 30 druhów z których I m. zajął dh. Łazarewicz Roman — p. 238 na 300 moż., II m. — dh. Okolski Stefan — p. 236 i III — dh. Wardyński Jerzy — p. 230. Oznakę strzelecką III kl. zdobyło 6 druhów.

Na kursie wykładali: strzelectwo — druhowie: Boye Stefan i Kubalski Franciszek, oraz st. sierż. Żukowski; łucznictwo — dh. ph. Brzeski; gimnastykę — dh. prof. Szczerkowski Hipolit; kurs prowadził dh. ph. Girtler Henryk — kierownik wydziału wf. i pw. Chorągwi.

Przy organizacji kursu pomógł Warszawski Okręgowy Urząd W. F. i P. W. udzielając subsydjum (porcje), strzelnic, oraz broni i amunicji.

Poza wykładami i stroną praktyczną uczestnicy kursu zwiedzali Warszawę, oraz spędzili sympatycznie jeden z wieczorów przy kominku podczas którego dwóch druhów złożyło przyrzeczenie.

H. G.

Niniejszy numer „Harcmistrza" wychodzi z parodniowem opóźnieniem, ze względu na materjał od władz harcerskich, otrzymany w końcu maja.

Możliwe, że następny numer również się opóźni: ma zawierać regulaminy prób zuchów (wilcząt) i młodzieży harcerskiej, a to jest uzależnione od terminu zebrania Naczelnictwa.

Numer następny otrzymają tylko osoby, które wpłacą prenumeratę przed 1 lipca r. b. Wpłacać na konto P. K. O. 10.020.

Ze świata skautowego.

Międzynarodowa Konferencja Instruktorska. Na Międzynarodową Konferencję Instruktorską, która odbędzie się w Badenie pod Wiedniem w dniach od 23 do 29 lipca r. b. wyjedzie z ramienia Naczelnictwa Z. H. P. delegacja oficjalna w skład której wejdą:

1) Przewodniczący Z. H. P. druh Wojewoda Dr. Michał Grażyński;

2) Druh prof. dr. Tadeusz Strumiłło, członek N. R. H.

3) Druh prof. dr. Roman Dyboski;

4) Druh Sędzia hm. Antoni Olbromski, Naczelnik G.K.M

5) Druh Hm. Rzp. Stanisław Sedlaczek, członek N. R. H.;

6) Druh hm. Ignacy Wołkowicz, Komisarz Międzynarodowy Z. H. P.;

w charakterze zastępcy wyznaczony został przez Naczelnictwo Z. H. P. druh hm. Henryk Kapiszewski, zastępca Komisarza Międzynarodowego Z. H. P.

Na Konferencję zostały zgłoszone następujące referaty: 1) „Skauting, a postulaty nowej szkoły" — wygłosi prof. dr. Roman Dyboski; 2) „Psychologiczne podstawy ideologji harcerskiej" — wygłosi prof. dr. Tadeusz Strumiłło; 3) „Krajoznawstwo i regjonalizm pracy starszego harcerstwa" — wygłosi dh. Sędzia Antoni Olbromski lub Ignacy Wołkowicz.

Zlot Starszych Skautów w Kandersteg w Szwajcarji. Na Zlot ten wyjedzie prawdopodobnie około 30 starszych harcerzy pod komendą druha hm. Tomasza Piskorskiego, zastępcy Naczelnika G. K. M.

Na Konferencję Instruktorów St. Harcerskich, która odbędzie się w Kandersteg w czasie Zlotu zgłoszone zostały 3 referaty o starszem harcerstwie w Polsce i jego ideologji. Referaty te prawdopodobnie wygłoszą druhowie: prof. dr. Strumiłło hm, Rzp., hm. T. Piskorski i dz. h. J. Zawodzki.

Zlot w Szwecji. Na Zlot ten, który odbędzie się w miejscowości Kulla Sunnarstorp pod Halsinborgiem w czasie od 10 do 21 lipca 1931 r. wyjeżdża 16 W. D. H. w liczbie 52 harcerzy. Na czele tej reprezentacji stać będzie druh hm. inż. Zygmunt Wierzbowski. Oprócz tego na Zlot ten pojedzie 6 instruktorów z G. K. M. i Komendy Chorągwi Warszawskiej. W czasie Zlotu przewidziane są różne wycieczki, a między innymi do Halsinborga i Kopenhagi. 16 drużyna będzie miała przed zlotem 3-tygodniowy obóz nad morzem w okolicach Karwińskich Błot, a następnie statkiem z Gdyni uda się do obozu w Kulla Sanarstorp.

Zlot w Bułgarji. Na Zlot ten wyjedzie 9 drużyna krakowska w liczbie 20 harcerzy i 2 instruktorów. — Drużyna ta podąży na Zlot przez Czechosłowację, Węgry i Jugosławję, powróci zaś przez Rumunję. Zamierzona jest również zaraz po Zlocie wycieczka do Konstantynopola.

Wycieczka na Bałkany „Gromady Włóczęgów 23 W. D. H.", wyruszy zaraz po Zlocie w Pradze przez Węgry, Jugosławję i Bułgarję do Konstantynopola, z powrotem zaś przez Bułgarję i Rumunję. — W wycieczce tej weźmie udział 12 harcerzy z druhem hm. Bolesławem Polkowskim na czele.

Uroczystość poświęcenia Harcerskiej Szkoły Instruktorskiej na Buczu: odbędzie się dla uczczenia Dwudziestolecia istnienia Z. H. P. w dniu 5 lipca r. b. — Zaproszenia na tę uroczystość wysłano do wszystkich organizacyj skautowych.

Słowiański Skautowy Obóz Instruktorski, Zamierzone jest urządzenie w czasie od 6 do 12 lipca r. b. na Buczu Słowiańskiego Obozu Instruktorskiego. — Celem tego obozu będzie wymiana doświadczeń z zakresu obozownictwa i metodyki skautowej oraz wzajemne poznanie się i zbliżenie instruktorów organizacyj słowiańskich. Ogólne kierownictwo obozu spoczywać będzie w rękach dh. prof. Tadeusza Strumiłły, hm. Rzp. i Przewodniczącego Biura Skautów Słowiańskich. Do składu Komendy tego obozu wejdą przedstawiciele władz centralnych każdej z organizacyj słowiańskich, reprezentowanych w obozie.

Międzynarodowa Wystawa Wychowania Fizycznego i Sportu w Wenecji; odbywa się w maju r. b. Na Wystawie tej w pawilonie polskim zorganizowano dział Wydawnictw Harcerskich.

Kongres Polsko - Jugosłowiański. W czasie odbywającego się w Warszawie kongresu Polsko-Jugosłowiańskiego, Komisarz Zagraniczny G. K. H., dh. hm. Ignacy Wołkowicz omówił w dniu 30.IV z uczestnikami tego Kongresu zagadnienia związane z zacieśnieniem węzłów braterskich, istniejących między młodzieżą skautową Jugosławji i Polski. Postanowiono dążyć do stworzenia w Stowarzyszeniu Polsko-Jugosłowiańskiem w Warszawie i Jugosłowiańsko - Polskiem w Belgradzie specjalnych sekcyj harcerskich oraz przeprowadzenia wymiany drużyn w lecie w 1932 r. Uczestnicy Kongresu

podkreślili, że dla drużyn polskich, które przybędą w lecie 1932 r. do Jugosławji szczególnie nadawałyby się, ze względów zdrowotnych, finansowych i krajoznawczych, tereny na obozy na wyspach na Adrjatyku, mianowicie na wyspie Bracz, w sąsiedztwie miejscowości Supetar i na wyspie Sylba, leżącej na południe od wyspy Rab.

Wyjazdy zagraniczne. Przewodniczący Z. H. P. dh. Wojewoda dr. Michał Grażyński, z okazji swego wyjazdu do Francji, złoży w końcu maja r. b. oficjalną wizytę Przewodniczącym Skautowych Organizacyj Francuskich, przedewszystkiem zaś rewizytę p. prof. Bertier, który niedawno w czasie swego pobytu w Warszawie był gościem Związku Harcerstwa Polskiego. Wizyta druha Przewodniczącego we Francji ma na celu nawiązanie bliskiego kontaktu z bratniemi skautowemi organizacjami francuskiemi.

Zastępca Komisarza Zagranicznego dh. hm. Henryk Kapiszewski złożył w imieniu Naczelnictwa Z. H. P. wizytę oficjalną organizacjom Węgierskiej, Czeskiej, Jugosłowiańskiej i Austryjackiej. Celem tych wizyt było nawiązanie kontaktu z temi organizacjami, zaproszenie ich przedstawicieli na uroczystość poświęcenia w lipcu r. b. Szkoły Instruktorskiej na Buczu oraz omówienie szeregu zagadnień, związanych z pracami Z. H. P. na terenie międzynarodowym. Druh Kapiszewski we wszystkich tych organizacjach był bardzo serdecznie podejmowany.

Komisarz Zagraniczny G. K. M. dh. hm. Ignacy Wołkowicz wyjeżdżał z ramienia Naczelnictwa Z. H. P., w początkach kwietnia r. b. na Łotwę i do Estonji, celem nawiązania bliższego kontaktu z tamtejszemi skautowemi organizacjami oraz omówienia szeregu spraw, związanych z pracą drużyn polskich na Łotwie. Obie wymienione organizacje przyjęły Komisarza Zagranicznego bardzo serdecznie, szczególnie zaś organizacja Estońska starała się na każdym kroku podkreślić, że między nią i Związkiem Harcerstwa Polskiego istnieją nierozerwalne węzły szczerej przyjaźni. W roku 1932 zamierzony jest zlot skautowy w Estonji, na który bezwarunkowo musi pojechać nasza harcerska drużyna reprezentacyjna.

Zamierzenia Wydziału Międzynarodowego G. K.H. na lato 1932 r. W roku 1932 zamierzone jest według dotychczasowego programu: a) wysłanie drużyn reprezentacyjnych na zloty do Estonji i Rumunji, b) wymiana drużyn obozowych z Francją, Węgrami i Jugosławją, c) urządzenie kursu słowiańskiego na Buczu, d) przyjęcia na nasze obozy i kursy pojedyńczych skautów z Estonji i Łotwy, e) urządzenie w Bydgoszczy Międzynarodowego Zlotu Skautów Wodnych. — Program ten może ulec jeszcze znacznym zmianom, podajemy go jednak tak wcześnie, by zainteresowane drużyny mogły się zawczasu zgłaszać do udziału w tych wyjazdach i co zatem idzie wszechstronnie się do nich przygotować.

Współpracownicy Wydziału Międzynarodowego G. K. H. Wydział Międzynarodowy poszukuje druhów, władających w słowie i piśmie językami: angielskim, francuskim i niemieckim, którzyby się zgłosili do pracy w charakterze współpracowników tego Wydziału. Zgłoszenia proszę kierować do G. K. H. Wydział Międzynarodowy.

I. W.

Prosimy o nadsyłanie artykułów i notatek o akcji letniej:

1 lipca upływa termin prenumeraty za II półrocze względnie za III kwartał 1931 r.

Prosimy o wczesne uregulowanie prenumeraty.

„Harcmistrz" jest samowystarczalny, ale niema żadnych rezerw — opiera się na życzliwym stosunku Druhen i Druhów. Regularne opłacenie prenumeraty umożliwia mu regularne wywiązywanie się z zobowiązań wobec drukarni i innych finansowych.

Nie zwlekajcie z nadesłaniem prenumeraty.

Nie odkładajcie tego na później!

Wpłacajcie tylko na konto P. K. O. .10.020.

RATUJMY POLSKĄ MOWĘ!

W kwietniu b. r. spłonęło doszczętnie Kolegjum Polskie w Cambridge Springs w Pensylwanji. Między innemi padła pastwą płomieni także olbrzymia bibljoteka zawierająca przeszło 7000 tomów dzieł polskich.

Towarzystwo Przyjaciół Związku Polskiego w Ameryce zwróciło się z gorącym apelem do społeczeństwa polskiego o składanie książek dla spalonej Bibljoteki.

Doceniając znaczenie polskiej książki wśród rodaków na obczyźnie, odciętych setkami mil od Macierzy, — pośpieszmy ochoczo wypełnić swój harcerski obowiązek każdy z nas znajdzie napewno w domu choć jedną książkę, którą może złożyć na powyższy cel.

Szczególnie pożądane są:

1) dzieła encyklopedyczne i słowniki, 2) dzieła naukowe ze wszystkich dziedzin wiedzy, 3) książki dotyczące historji sztuki, literatury i wogóle kultury polskiej, 4) dzieła polskich klasyków, poetów, dramaturgów i powieściopisarzy, 5) podróże i krajoznawstwo, 6) książki dla młodzieży, 7) wartościowe dzieła obcych pisarzy w dobrych polskich przekładach, 8) kompletne roczniki czasopism.

Nie należy nadsyłać książek zniszczonych, ani lichych tłomaczeń bezwartościowej beletrystyki obcej.

Proszę wszystkich Druhów oraz bibljoteki harcerskie o jaknajszybsze nadsyłanie książek pod adresem: Naczelnictwo Z. H. P. Warszawa, Zielna 35 m. 9, Referat Pracy Społecznej przy G. K. M. Każdy ofiarodawca ottrzyma potwierdzenie odbioru.

CZUWAJ!
Eligjusz Olbromski.
Referent Pracy Społecznej.

KORESPONDENCJA REDAKTORA.

Dh. Wł. St., Lwów, Za artykuł i fotografję dziękuję, materjał ten nadaje się raczej do „Harcerza", któremu go przekazałem.

A czemu to Szanowny Autor nie był łaskaw: 1) pisać na jednej stronie kartki, 2) zostawić marginesu?

Dh. H. R. Warszawa- Pruszków, Dziękuję za gotowość współpracy w zakresie prasowym. Może moglibyście dopomóc dhowi M. Wegrzeckiemu, który w G. K. prowadzi wydział propagandy. Pozatem mógłby z Waszej pomocy skorzystać zwłaszcza „Harcerz", w którym stały dział wynalazków i odkryć bardzoby się przydał. Może porozumiecie się z dhem E. Ryszkowskim, tel. 701-20.

PIERWSZA JASKÓŁKA.

Nie myślcie, że to notatka przyrodnicza! To tylko radosne zakomunikowanie Wam, że zaczynają się odzywać drużyny na apel o współpracę (niektóre K. Ch. i zrzeszenia St. H. już od dawna stale o „Hm". pamiętają!).

Oto Drużyna B. Głowackiego w Suwałkach powołała dha Edwarda Szczepanika na stałego korespondenta.

Dziękujemy dhowi Dutkiewiczowi, drużynowemu, za to mianowanie i oczekujemy z Suwałk cennych korespondencyj, a od innych drużyn — cennych korespondentów.

KTO DOPOMOŻE

podharcmistrzowi do znalezienia praktyki w drogerji (składzie aptecznym) w większym mieście.

Wiadomość proszę dać do Redakcji „Harcmistrza" dla A. Z.

Prenumerata kwart. zł. 3.50 wraz z przes. poczt. Cena numeru zł. 1.40. Konto P.K.O. N. 10020.

Rękopisy bez podpisu i adresu autora nie beda przez Redakcje uwzgledniane.—Rekopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Wydawca: Naczelnictwo Z. H. P. w osobie STANISŁAWA SEDLACZKA, **Redaktor:** STANISŁAW SEDLACZEK.

Redakcja i Administracja: Zielna 35 m. 9. Tel. 701-20. Telefon prywatny redaktora 8.92-73 od 16.30 do 17.

„Harcmistrza" można prenumerować w każdym urzędzie pocztowym.

Druk „LECH", Warszawa, Koszykowa 33. Tel. 890-66.

Opłata pocztowa opłacona ryczałtem.

NACZELNICTWO ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Rok 9 (XII) Nr. 6. WARSZAWA Czerwiec 1931 r.

ROZKAZ NACZELNICTWA Z. H. P. L. 6, z dnia 2.V.1931 r.

W dniu 23 kwietnia 1931 r. odbył się w Warszawie I. Zjazd Naczelnej Rady Harcerskiej, w którym wzięło udział 20 członków Rady z wyboru oraz 12 przedstawicieli Zarządów Oddziałów.

N. R. H. zajmowała się następującemi sprawami:

1. **Sprawy Osobowe.** Przyjęto do wiadomości zrzeczenie się ze stanowiska Wice-Przewodniczącego Z. H. P. przez Druha Tadeusza Kamieńskiego i ze stanowiska Naczelnego Kapelana Z. H. P. przez dh. ks. Jana Mauersbergera. Wybrano Wice-Przewodniczącym ks. Jana Mauersbergera. Wybór Naczelnego Kapelana postanowiono odłożyć do chwili porozumienia się z władzami kościelnemi co do osoby kandydata. Przyjęto do wiadomości, że do chwili wyboru nowego Naczelnego Kapelana obowiązki te pełni nadal dh. ks. Józef Sobczyński.

2. **Stanica Związkowa.** N. R. H. zwraca się z gorącym apelem do całego Związku o poparcie akcji budowy Stanicy N. R. H. przenosi Komisję Budowy Stanicy do Naczelnictwa oraz powierza Naczelnictwu przeprowadzenie akcji związanej z budową Stanicy.

3. **Uchwały w sprawie wniosków przekazanych przez XI Zjazd Walny.**

a) Drużyny młodzieży pozaszkolnej: Celem lepszego rozwoju pracy harcerskiej wśród młodzieży pozaszkolnej N. R. H. uznaje za niezbędne: a) powołanie w obu Głównych Kwaterach specjalnych referatów dla spraw drużyn pozaszkolnych, wiejskich, rzemieślniczych, robotniczych, b) opracowanie szczegółowych wskazówek organizacyjnych i metodyczno-programowych dla drużyn tego typu, c) roztoczenie opieki nad drużynami przy seminarjach nauczycielskich dla pełnego przygotowania w nich młodzieży do pracy instruktorskiej, d) poddanie rewizji dotychczasowego systemu doboru kandydatów i programu kształcenia instruktorów harcerskich, e) organizowanie kursów harcerskich dla nauczycieli przewidzianych na stanowiska opiekunów drużyn lub drużynowych, f) rozszerzenie programu harcerskiego na Państwowych Studjach Wychowania Fizycznego i w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego oraz wprowadzenie metodyki harcerskiej do programu Studjów Pedagogicznych.

b) Komisja Zagraniczna Z. H. P. Dla zapewnienia należytego i wszechstronnego przygotowania wszelkich wystąpień przedstawicieli Z. H. P. na terenie międzynarodowym, jak również zasadniczego opracowania wytycznych programów współpracy Z. H. P. z organizacjami zagranicznemi skautowemi i środowiskami polskiemi zagranicą, w których rozwijają się względnie dopiero powstają polskie drużyny harcerskie, wreszcie dla jaknajwydatniejszej w tych dziedzinach współpracy władz Z. H. P. z czynnikami rządowemi— N. R. H. uznaje za niezbędne, aby Komisja do spraw zagranicznych przy Naczelnictwie Z. H. P., pod przewodnictwem Przewodniczącego Związku lub jego zastępcy i w składzie ustalonym przez Naczelnictwo, funkcjonowała stale jako organ doradczy Naczelnictwa. N. R. H. wyraża opinję, że Komisja Zagraniczna Z. H. P. przy N. posiada prawo zapraszania na swe posiedzenia delegatów Ministerstwa W. R. i O. P., M. S. Z., P. U. W. F. i P. W. oraz Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, jak również poszczególnych członków Z. H. P., którym nadto może powierzać opracowanie specjalnych zagadnień.

Pozostałe wnioski przesłane przez XI Zjazd Walny postanowiono przekazać Komisji Regulaminowej.

4. **Poprawki do Regulaminu Sądów Harcerskich.** Przyjęto następujące poprawki do Regulaminu Sądów Harcerskich ogłoszonego w rozkazie N. Z. H. P. L. 4 z dnia 17.II. 1930 r.: par. 10 otrzymuje brzmienie — „Sądy orzekają w składzie 3 członków dobranych w drodze losowania. W razie gdyby wylosowany sędzia nie mógł wziąć udziału w wyznaczonej już rozprawie, może go zastąpić inny sędzia delegowany przez Przewodniczącego Sądu o ile żadna ze stron nie założy sprzeciwu".

Do par. 12 dodaje się ustęp następujący: „Sąd, uznając swą niewłaściwość nie zwraca skargi władzy lub osobie, która ją złożyła, lecz kieruje ją bezpośrednio do właściwego sądu, o czem zawiadamia tę władzę lub osobę".

W par. 29 między słowa „dotyczących" a „rozpoznania" wstawia się słowa „wszczynania i".

5. **Komisja Regulaminowa.** Dla opracowania całokształtu nowych regulaminów w związku z przebudową Z. H. P. powołano Komisję Regulaminową w składzie: dh. Hanna Dydyńska, Jadwiga Wierzbiańska, Marja Wocalewska, dh. Jan Grabowski, Tadeusz Kamieński, Stanisław Łypacewicz, Stanisław Sedlaczek.

6. W związku z sytuacją bieżącą powzięto następujące uchwały:

Wychodząc z założenia, że najważniejszem zagadnieniem doby obecnej jest wytworzenie w społeczeństwie polskiem takiej tężyzny moralnej, która mogłaby stać się ostoją potęgi Narodu i Państwa N. R. H. poleca:

a) położyć jaknajwiększy nacisk w pracy na etyczne wartości naszego systemu wychowawczego;

b) czuwać nad tem, aby w całem życiu naszej organizacji był realizowany ideał prawdy t. j. zgodności postępowania i działania jednostek z zasadami i wskazaniami ideologji harcerskiej;

c) bezwzględnie usuwać wszelkie objawy sprzeczne z zasadą karności, rycerskości i braterstwa.

N. R. H. stwierdza, że prowadzona ostatnio w dziennikach akcja prasowa na temat Harcerstwa, oparta częstokroć na informacjach nieprawdziwych i Związkowi ubliżających, usiłująca nadać mu fałszywe oblicze, wyrządza Harcerstwu wielką krzywdę. N. R. H. potępia postępowanie tych harcerzy, którzyby brali udział w tej akcji i wzywa całą organizację do energicznego jej przeciwdziałania.

— N. R. H. poleca Naczelnictwu opracowanie ponownego apelu do prasy, zawierającego następujące dezyderaty: 1) aby prasa nie ujmowała zagadnień i spraw harcerskich z punktu widzenia partyjno - politycznego, 2) aby informacje o Harcerstwie czerpała bezpośrednio od władz organizacyjnych, a nie ze źródeł postronnych.

— N. R. H. stwierdza, że Z. H. P. nie zszedł z drogi zachowania bezpartyjności i apolityczności i uważa nadal za konieczne przestrzeganie tych haseł.

(—) **St. Łypacewicz**
Sekretarz Generalny Z. H. P.

(—) **Dr. M. Grażyński**
Przewodniczący Z. H. P.

ROZKAZ NACZELNICTWA Z. H. P. L. 7, z dnia 4 maja 1931 r.

1. Z. O., Poznań. N. zatwierdza następujący skład osobowy Z. O., zwalniając jednocześnie dotychczasowy: Przewodniczący dh. Gen. Józef Haller, zastępcy Przewodniczącego dh. dr. Mikołaj Kiedacz, dh. Marcela Gosieniecka, sekretarz dh. Edmund Węcławski, zastępca sekretarza dh. Irena Konieczna, skarbnik dh. Aniela Dietlowa, zastępca skarbnika dh. inż. Maćkowiak, członkowie: dh. Zofja Żychlińska, dh. Wanda Chłapowska, dh. Wanda Stojanowska, dh. inż. Olgierd Grzymałowski, dh. Henryk Śniegocki, dh. dyr. Antoni Dehmel, dh. płk. Walerjan Sikorski, dh. dr. Tadeusz Szulc, ks. Józef Prądzyński, dh. dr. Joachim Namysł, dh. prof. Ludwik Jaksa Bykowski, dh. prof. dr. Roman Pollak, dh. Bernard, Chrzanowski, dh. Adolf Bniński, dh. Helena Szafranówna, dh. Ks: dr. Witold Paulus.

Warszawa. N. zatwierdza następujący skład osobowy Z. O., zwalniając jednocześnie dotychczasowy: Przewodniczący dh. Prezes Tadeusz Kamieński, Wice-Przewodniczący dh. Anna Chmieleswka i dh. płk. Alfred Tarczyński i dh. mjr. Ignacy Wądołkowski, skarbnik dh. por. Wacław Smulski, sekretarz dh. hm. Wacław Błaszczyk, członkowie Prezydjum

Zarządu dh. mjr. Maksymiljan Lewin, dh. prof. Stefanja Jedlińska. dh. prof. Kazimiera Szymańska, dh. inż. Felicja Laskowska, członkowie zarządu: harcmistrz ks. Jan Mauersberger, red Władysław Kopczewski, dh. Regina Szczawińska, dh. Bronisław Załuski, dh. dyr. Ambroziewicz, dh. dyr. Dutkówna, dh. Leokadja Gajewska, dh. dr. Jan de Gallus, dh. dyr. Garczyński, dh. Hasarzewska, dh. mjr. Tadeusz Kalusiński, dh. dyr. Kisielewska, adw. Stanisław Łypacewicz, dh. inż. Janina Małecka, dh. Wanda Opęchowska, dh. prezes Edward Orlik, dh. Sędzia Antoni Olbromski, dh. Kurator Ignacy Pytlakowski. dh. płk. Józef Rawicz, dh. prokurator Władysław Sieroszewski, dh. Władysław Sołtan, dh. hm. Witold Sosnowski, dh. dr. Stanisław Stypułkowski, dh. Janina Świtalska, dh. mjr. Władysław Puryczyn, dh. Inspektor Wilhelm Wiatr, dh. Inspektor Marjan Wierzbiański, dh. kpt. Józef Zapałowicz, dh. Grzegorz Zawadzki, dh. Franciszek Żmuda.

2. **K. Ch. M.** Kraków, N. mianuje zast. Kom. Chor. ph. Władysława Muża. Lublin. N. mianuje Kom. Chor. ph. Mieczysława Szewca.

3. **Mianowania starszyzny.** Harcmistrze — Wacław Kulesza (Ch. Płocka). Działacze harcerscy — ks. Józef Walencikowski, ks. Władysław Mąkowski.

(—) Stanisław Łypacewicz
Sekretarz Generalny Z. H. P.

(—) Dr. Michał Grażyński
Przewodniczący Z. H. P.

SENTENCJA WYROKU

Naczelnego Sądu Harcerskiego z dnia 4 kwietnia 1931 r. w sprawie X. Jana Mauersbergera.

Naczelny Sąd Harcerski po rozpoznaniu na posiedzeniach w dn. 16.III, 22.III, 29.III i 4.IV 1931 r. sprawy wniesionej przez X. Jana Mauersbergera w trybie art. 96 b. Harcerskiego Kodeksu Honorowego za pośrednictwem Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego— doszedł do przekonania:

1. X. Jan Mauersberger jest człowiekiem honorowym i co zatem idzie protokół jednostronny zastępców dha T. Sopoćki z dnia 25 października 1929 r. w części, dotyczącej niehonorowości X. Mauersbergera jest nieważny.

2. X. Jan Mauersberger nie wykorzystał drogi przewidzianej w art. 34 — 38 H. K. H. przeto nie ma prawa żądania od dh. dh. M. Chmielewskiego i J. Giertycha zadośćuczynienia za spisanie przeciwko niemu protokułu jednostronnego z dn. 25 października 1929 r.

3. Sprawa honorowa między dhem T. Sopoćką i dh. X. J. Mauersbergerem dla dh. Sopoćki załatwiona została jednostronnym protokółem z dn. 25 października 1929 r. ostatecznie i honorowo.

Za zgodność
A. Zalewski

Za zgodność odpisu:
Łypacewicz
Sekretarz Generalny Z. H. P.

Warszawa, dnia 19 maja 1931 r.

SPROSTOWANIE.

W Rozkazie Naczelnictwa Z. H. P. L. 3 z dnia 12.III.1931 r. w punkcie „Mianowania Starszyzny — podharcmistrza“ opuszczono nazwiska druhów: A. Strycharzewskiego, M. Kowalika, H. Michniewicza z Chorągwi Wileńskiej.

Naczelnictwo wyjaśnia, że przywrócenie stopni: hm. dh. Dobieckiego, hm. dh. Kukli nastąpiło po uprzedniem przyjęciu wyżej wymienionych do Z. H. P. (Rozkaz N. Z. H. P. L. 3 z dnia 12.III).

ROZKAZ NACZELNIKA G. K. H. L. 4. z dnia 11 maja 1931 r.

2. Zarządzenia bieżące

21. Księgowość w drużynie. Druhowie Komendanci Chorągwi nadeślą do G. K. H. w terminie do dnia 20 czerwca r. b. swoje uwagi o projekcie księgowości, wydrukowanym w niniejszym numerze na str. 46.

4. Drużyny, zrzeszenia i obozy.

43. Przyjmuję do Z. H. P. Zrzeszenia St. Harcerskie: Chorągiew Białostocka: Koło przy 3 drużynie w Grodnie, „Śledziową gromadę“ w Suwałkach; Chor. Krakowska: Zastęp przy drużynie B. Chrobrego w Jaśle, Gromadę „Czarnokruczą“ w Trzebini; Chor. Łódzka: Koło im. C. Godebskiego w Piotrkowie-Trybunalskim; Chor. Poznańska: Gromadę przy I drużynie w Poznaniu; Gromadę przy V. dr. w Poznaniu; Chor. Śląska Drużynę im. Zawiszy Czarnego w Rybniku.

45. Kwalifikacja obozów z r. 1930. Chor Mazowiecka: kategorję „A“ — otrzymują obozy drużyn: 3, 6. 9, 14, 19, 21, 28, 36, hufca w Skierniewicach, oraz „Pacholąt Mazowsza“. — Kat. „B„ — otrzymują obozy drużyn: 1, 5, 7, 20, 50, 60, hufca w Ostrołęce. — Kat. „C„ — otrzymują obozy drużyn: 18, 25, 26, 34 i 44.

6. Chorągwie.

62. Mianowanie członków Komend. Chor. Kielecka: ph. R. Unger — przyboczny Komendanta, Kierownicy Wydziałów: ph: J. Hendler — organizacyjnego, ph. E. Wołoszyn — gospodarczego; Chor. Śląska: hm. St. Szletyński — referent kształcenia starszyzny.

7. Główna Kwatera.

71. Referent drużyn wiejskich. Dh. Adam Miłobędzki.

9. Sprawy osobowe.

93. Zmiany przydziału: hm. J. Gigiel z Chor. Poznańskiej do Krakowskiej, hm. S. Kuchta z Poznańskiej do G. K. H. (Zagraniczna), ph. J. Brzeziński z Kieleckiej do Zagłębiowskiej, ph. W. Jarmułowicz z Lwowskiej do Poleskiej, ph. L. Mokicz z Mazowieckiej do Białostockiej, ph. A. Zgliczyński z Radomskiej do Śląskiej.

98. Kurs korespondencyjny — absolwenci: ph. Adam Dźwigowski, ph. Alojzy Piszczek (Chor. Poznańska); Jerzy Kłobukowski (Chor. Wileńska).

0. Pochwały, oznaki, odznaczenia.

02. Oznaka Dziesięciolecia służby harcerskiej: L. 273 E. Szczepański, 274 St. Szczygieł (Chor. Krakowska), 275 hm. I Płonka, 276 K. Mytnik, 277 E. Pelc (Chor. Lwowska), 278 ph W. Pągowski, 279 G. Fiszer (Chor. Pomorska), 280 11 drużyna harc. im. Kazimierza Wielkiego w Poznaniu, 281 drużyna K. Chodziewicza w Bydgoszczy, 282 ph. J. Przewoźny (Chor. Poznańska), 283 ph. J. Makowski, 284 dz. harc. K. Skorupka, 285 F. Kuczewski (Warszawa).

Eugenjusz Sikorski, ph.
Sekretarz Głównej Kwatery.

Antoni Olbromski, hm.
Naczelnik Głównej Kwatery.

ROZKAZ NACZELNIKA G. K. H. L. 5. z dnia 12 maja 1931 r.

(Konkurs fotograficzny).

Główna Kwatera Harcerzy, pragnąc zebrać odpowiedni materjał fotograficzny dla krajowej i zagranicznej propagandy harcerskiej akcji obozowej ogłasza niniejszym następujące warunki konkursu fotograficznego:

1) Udział w konkursie: w konkursie powinny uczestniczyć wszystkie drużyny harcerskie, mogą w nim jednak wziąć udział i poszczególni harcerze,

2) Warunki konkursu: drużyny i harcerze stający do konkursu powinni nadesłać do Głónej Kwatery Harcerzy (Warszawa — Zielna 35 m .9) na ręce Komisarza Zagranicznego G. K. H., w terminie do dnia 15 października r. b. 20 odbitek różnych fotografij — formatu 9 - 12 lub większego (w żadnym wypadku nie mniejszego). Wymienione odbitki fotograficzne wykonane na błyszczącym papierze muszą obrazować wszystkie następujące tematy i sceny z życia obozowego: 1) sylwetka harcerza (w przepisowym umundurowaniu drużyny w rogatywce), 2) ogólny widok obozu w czasie zajęć obozowych, 3) cześć sztandarowi, 4) modlitwa, 5) gimnastyka, 6, 7, 8 (ćwiczenia w terenie, 9) obiad, 10) praca zastępu, 11) zbiorowy dobry uczynek zastępu, 12 i 13) gry i ćwiczenia harcerskie, 14) gry sportowe, 15) kąpiel i gry wodne, 16) ognisko, 17) zastęp na wycieczce, 18, 19 i 20) tematy dowolne, ewentualnie z biegu harcerskiego. — Ze wszystkich zdjęć fotograficznych musi przebijać życie, ruch i planowość. — Wykluczone są z konkursu bezduszne fotografje grupowe uczestników obozu. Odbitki nadesłane do konkursu fotograficznego stają się własnością Głównej Kwatery, która zastrzega sobie prawo publikowania nadesłanych zdjęć fotograficznych w wydawnictwach i czasopismach harcerskich i skautowych, tak krajowych

jak i zagranicznych. Na odwrocie każdej nadesłanej fotografji należy podać nazwę drużyny i krótki opis zdjęcia.

3) **Nagrody konkursowe:** za najlepszy cykl 20 fotografji, zostaną rozdzielone następujące nagrody: I — nagroda 50 zł. w gotówce, II — nagroda 25 zł. w gotówce, III — nagroda wydawnictwo „Polacy na Dżembori", IV i V — nagroda książka St. Łosia „Czendż".

4) **Sąd konkursowy:** sąd konkursowy stanowić będą: Naczelnik Głównej Kwatery, Zastępca Naczelnika G. K., Komisarz Zagraniczny G. K. H., Kierownik Działu Wydawnictw i Kierownik Wydz. Organizacyjnego. Sąd konkursowy ogłosi wynik konkursu w grudniowym zeszycie „Harcmistrza" z r. b.

5) **Bliższe informacje** w sprawie konkursu fotograf. G .K. H. udziela Wydział Międzynarodowy G. K. H.

Antoni Olbromski hm.
Naczelnik Głównej Kwatery

Ignacy Wołkowicz hm.
Kierownik Wydz. Międzynarodowego
i Komisarz Zagraniczny G. K. H.

ROZKAZ NACZELNIKA G. K. M. L. 6, z dnia 30 maja 1931 r.

AKCJA KURSOWA.

1. **Kursy podharcmistrzowskie** organizują Komendy Chorągwi: Kieleckiej (także dla Radomia i Zagłębia), Lwowskiej, Łódzkiej (także dla Lublina), Mazowieckiej, Pomorskiej, Poznańskiej, Śląskiej, Warszawskiej, (także dla Białegostoku) i Wileńskiej (także dla Brześcia i Wołynia).

2. Komendy zainteresowane porozumiewają się bezpośrednio.

Składy komend kursów i podkomisyj prób podharcmistrzowskich oraz programy kursów należy przedłożyć do zatwierdzenia G. K. H. do dn. 20 czerwca Komendanci Chorągwi dopilnują, by wszyscy podharcmistrze nie mający zaliczonego kursu bezwarunkowo w tym roku go odbyli.

2. **Kursy dla drużynowych** organizują wszystkie Chorągwie, celem przeszkolenia tych wszystkich, którzy nie mają danych do ubiegania się o stopień podharcmistrza, a mają prowadzić drużyny.

3. **Kursy harcmistrzowskie** organizuje Główna Kwatera dwa:

1. W dolinie Brenny (st. kol. Skoczów) na Śląsku, w czasie 3 — 18 sierpnia pod komendą hm. Zbigniewa Trylskiego.

2. Nad jez. Wigry (st. kol Suwałki) w czasie 12 — 27 sierpnia pod komendą hm. Antoniego Olbromskiego.

Warunki przyjęcia: stopień podharcmistrza.

UWAGA: Kursy te są obowiązkowe dla wszystkich harcmistrzów mianowanych pod warunkiem odbycia kursu związkowego. Nieusprawiedliwione uchylenie się od kursu będzie brane pod uwagę przy zaliczaniu pracy za rok 1931.

4. **Kurs dla kierowników gromad zuchowych** (wilczęcych) organizuje Główna Kwatera nad jez. Wigry (st. kol. Suwałki) w czasie 2 — 15 sierpnia pod komendą hm. Aleksandra Kamińskiego.

Warunki przyjęcia: stopień podharcmistrza lub samodzielne kierownictwo gromady zuchowej przez rok, wiek od 18 lat.

Cel kursu: Wykształcenie kierowników pracy zuchowej w Chorągwiach.

UWAGA: Koniecznem jest obesłanie kursu przez wszystkie chorągwie.

5. **Kurs dla pracowników starszoharcerskich** organizuje Główna Kwatera nad jez. Wigry (st. kol. Suwałki) w czasie 12 — 27 sierpnia pod kierownictwem phm. Józefa Korpały i dz. harc. Jerzego Zawodzkiego.

Warunki przyjęcia: stopień podharcmistrza lub praca w zrzeszeniu starszoharcerskiem (gromada, koło, drużyna) w stopniu conajmniej wywiadowcy.

Cel kursu: wyrobienie pracowników i ustalenie metod pracy.

6. **Kursy dla nauczycieli** organizuje Ministerstwo W. R. i O. P., szczegóły w komunikacie tegoż Ministerstwa rozesłanym Komendom. Komendanci Chorągwi zwrócą uwagę, na liczne obesłanie tych kursów przez nauczycieli szkół powszechnych ze swych terenów.

7. **Kurs słowiański** organizuje Główna Kwatera na Buczu w czasie 6— 12 lipca pod komendą hm. Rz. Tadeusza Strumiłły.

Warunki przyjęcia: stopień harcmistrza.

Cel kursu: wymiana doświadczeń między pracownikami harcerskiemi krajów słowiańskich.

Zgłoszenia z podaniem adresu, gdzie przesłać zawiadomienie o przyjęciu na kursy wymienione w punktach 3), 4) i 7) kierować należy do Wydziału Kształcenia Starszyzny, na kurs 5) do Wydziału Starszego Harcerstwa G. K. H. do dnia 20 czerwca. Do zgłoszenia dodać należy wykaz służby, opinję władz przełożonych i, dla kursów wymienionych pod 3) 4) i 5) — zobowiązanie rocznej pracy.

Opłaty za kursy 3) 4) 5) wynoszą 30 zł., za kurs 7) — 15 zł.

Witold Sosnowski, hm.
Kierownik Wydziału Kształcenia
Starszyzny

Antoni Olbromski, hm.
Naczelnik Głównej
Kwatery Harcerzy

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

HARCERSKIE KURSY ŻEGLARSKIE.

Główna Kwatera Harcerzy organizuje następujące kursy:

1. **2-gi Kurs Morski** na 40 uczestników w Gdyni od 1 sierpnia do 1 września b. r. Głównym Kierownikiem Kursu i Kapitanem jachtu „Junak" będzie p. gen. Zaruski, Komendantem obozu hm. Witold Bublewski.

Kurs o poziomie wyższym dla harcerzy dobrze zaawansowanych w żeglarstwie będzie miał na celu wyszkolenie załóg morskich i dać wiadomości wymagane od „sterników morskich".

W a r u n k i p r z y j ę c i a: ukończone 18 lat życia, I st. harcerski „ćwika", umiejętność pływania, wiosłowania i żeglarstwa, teoretyczne przygotowanie w zakresie podręcznika „Sport Żeglarski" — Aleksandrowicza.

O p ł a t a z a k u r s zł. 30 (trzydzieści złotych).

P r z e j a z d y — bilety kredytowane.

2. **2-gi Kurs Żeglarski** na 60 uczestników nad jeziorem Charzykowskiem w okolicach Chojnic, w czasie od 1 do 30-go lipca r. b. Komendantem kursu będzie dh. ph. Felicjan Gabryelewicz (Poznań, ul. Kopernika Nr. 1, m. 8), do którego należy zwracać się po wszystkie informacje.

Poziom kursu — w zakresie na stopień „Wioślarza" oraz „Żeglarza", na kursie będzie można zdobyć „Państwową Oznakę Sportową".

Zgłoszenia na formularzach nadsyłać do dnia 10-go czerwca r. b. bezpośrednio pod adresem dh. ph. Gabryelewicza.

W a r u n k i p r z y j ę c i a: ukończone 16 lat życia, II st. „wywiadowcy", umiejętność pływania i wiosłowania, posiadanie wiadomości żeglarskich w zakresie: „Krótkiego podręcznika żeglarskiego" — Szwykowskiego.,

O p ł a t a z a k u r s zł. 30 (trzydzieści złotych).

P r z e j a z d na własny k o s z t przy 50% zniżce.

3. **I. Kurs dla zastępowych** — na 30 uczestników w Kamieniu Koszyrskim nad Stochodem, w czasie od 1 do 30 lipca r. b. Komendant Kursu dh. Józef Michałowski.

Kurs będzie miał na celu wyszkolenie zastępowych dla drużyn żeglarskich.

Od kandydatów wymaga się: 16 lat ukończonych, II st. „wywiadowcy", wiadomości teoretyczne w zakresie „Krótkiego podręcznika żeglarskiego". Zgłoszenia nadsyłać do G. K. M. do dnia 10.VI.1931 r. O p ł a t a za kurs 40 zł. (czterdzieści), przejazd na własny k o s z t przy 50% zniżce kolejowej.

4. **II-gi Kurs dla zastępowych** na 16 uczestników, nad jeziorem Żarnowieckiem na Pomorzu. organizacja kursu powierzona I Żeglarskiej Drużynie Harcerskiej z Przemyśla (Przemyśl, ul. 22 stycznia, Przystań).

Pierwszeństwo przy przyjmowaniu mają zastępowi Chorągwi Lwowskiej i Śląskiej. Bliższych wiadomości w tej sprawie udzielić może Drużynowy Drużyny Żeglarskiej w Przemyślu.

ADMINISTRACJA I KSIĘGOWOŚĆ W DRUŻYNIE.

Druh Naczelnik G. K. w dniu 28.IV.1931 r. mianował komisję do spraw ujednostajnienia administracji i księgowości z hm. J. Trzpilem, jako przewodniczącym.

Na pierwszem zebraniu komisja obradowała nad projektem opracowanym przez przewodniczącego komisji na podstawie materjałów nadesłanych w 1928 roku przez K. Ch. oraz uwag, zgłoszonych na ostatniej odprawie K. Ch. (wcześniejsze ujednostajnienie księgowości oraz wydanie administracji uniemożliwiła częsta zmiana i uproszczenia systemu raportowego).

Komisja proponuje prowadzenie w drużynie następujących ksiąg oraz teczek:

Książka Kasowa z kwitarjuszem przychodowym i włączoną wewnątrz książki teczka dowodów (kwitów rozchodowych); asygnatarjusz rozchodowy zbyteczny.

Książka Inwentarzowa podzielona na sześć części dotyczących inwentarza: a) wycieczkowo - obozowego, b) izby drużyny, c) sportowego, d) warsztatowego, e) sekretarjatu, f) różne.

Książki kasowa i inwentarzowa winny być sznurowane i ostemplowane przez K. Ch.

Teczka „Korespondencja drużyny" zawiera ułożone według dat przyjścia i wyjścia: a) listy przychodzące i wychodzące, b) protokuły prób, c) odpisy raportów drużyny, b) i c) ewentualne wydzielone obok siebie bez zachowania kolejności ogólnej, d) wszelka inna korespondencja, e) dziennik korespondencyjny (są głosy za zlikwidowaniem dziennika — czy słuszne?).

Teczka Ewidencyjna (Segregator) zawiera: a) arkusze ewidencyjne członków drużyny (formularz arkusza wydany drukiem, na arkuszu dokleja się zgłoszenie chłopca do drużyny), b) spis krzyżów prowadzony według instrukcji, c) spis byłych członków drużyny (przewiduje się przesyłanie odpisu lub oryginału arkusza ewidencyjnego chłopca przy przejściu do innej drużyny za chłopcem do zainteresowanej drużyny).

Skoroszyt „Rozkazy" zawiera: rozkazy K. Ch. i rozkazy drużynowego) w zeszycie lub na oddzielnych arkuszach — jak wygodniej).

Kronika Drużyny (pamiętnik) — piszą wszyscy o ważniejszych zdarzeniach z życia całej drużyny i zastępów; drużynowy wpisuje okresowo (np. raz na miesiąc dane, uwagi) o zbiórkach; fotografje i rysunki i t. p.

Książka Drużynowego zawiera kilka działów: a) program pracy drużyny (ogólnej na większy okres, szczególniej na najbliższe miesiące), b) protokóły rady drużyny; c) ewidencja członków drużyny z uwagami o chłopcach, d) dane o pracy zastępu i drużyny, e) sprawy poszczególnych chłopców, f) pomysły i uwagi ogólne i t. p.

Książeczka Zastępowego zawiera: a) spis członków, b) plan alarmowy, c) spis sprzętu zastępu, d) program pracy zastępu (analogicznie jak w książce drużynowego), e) kontrola obecności na zbiórkach, f) sprawność fizyczna, g) kasowość, h) obowiązkowość szkolna, i) osobista wyprawa chłopca. Komisja wypowiedziała się za książeczką bez bloczka raportowego, jaki zawiera książeczka K. D. H. Poznań. Co na to Druhowie Komendanci?

W Bibljotece Drużyny prowadzi się: a) inwentarz bibljoteki w grubszym zeszycie, b) katalog kartkowy alfabetyczny, c) „książkę wypożyczających".

Nadto drużyna posiada KOMPLETY PISM (np. „Harcmistrza", „Wiadomości urzędowych", „Harcerza", „Skauta", „Na tropie" i t. p.).

Komisja przewiduje wydanie drukiem specjalnych ksiąg kasowych, inwentarzowych, książek drużynowego, zastępowego, bibljotecznych oraz wszelkich formularzy (raportów, zgłoszeń, protokółów, prób i t. p.) po ujednostajnieniu administracji drużyn rozkazem Naczelnika G. K.

Książki: kasowa, drużynowego, zastępowego zmieniane byłyby co roku na nowe. Książki: inwentarzowa, kronika drużyny i bibljoteczne służyłyby te same na dłuższe okresy. Jakie jest zdanie Druhów?

Komisja wzięła również pod uwagę projekt jednego z członków prowadzenia w drużynie **„KSIĄŻKI GŁÓWNEJ DRUŻYNY"**, która zawierałaby: a) ewidencję i statystykę, b) dziennik korespondencyjny, c) skorowidz prób na stopnie i sprawności, d) program prac, e) sprawozdania ze zbiórek, f) protokóły zebrań rady drużyny, g) rozkazy drużynowego, h) zawody międzyzastępowe. Przy istnieniu tej książki „książka drużynowego" miałaby charakter notesu osobistego. Inne teczki i książki wyżej wymienione nie zawierałyby odpowiednich działów.

W segregatorze ewidencyjnym byłyby oddzielne podteczki dla każdego chłopca na wszelkie akta osobowe (np. protokóły prób, zgłoszenia do obozów i t. p.).

Komisja omawiając projekt miała na względzie: 1) uproszczenie księgowości, 2) ciągłość pracy w drużynie, 3) łatwość uzyskania materjału potrzebnego do raportów i ułatwienie orjentacji przy zmianie drużynowego, 4) taki podział i takie ustalenie księgowości, aby jednej książki lub teczki normalnie potrzebowała tylko jedna osoba, pełniąca jakąś funkcję w drużynie (sekretarz, skarbnik, drużynowy, zastępowy). Np. zdaniem części członków komisji wymieniona „książka główna drużyny" zawiera działy, które wypełnia i uzupełnia kilku ludzi pełniących ważniejsze funkcje w drużynie.

W myśl Rozkazu Naczelnika G. K. L. 4 Komendanci Chorągwi i inni Druhowie, którzy interesują się, winni nadesłać do Głównej Kwatery (na ręce przewodniczącego Komisji), swe uwagi o projekcie księgowości do dnia 20 czerwca 1931 r.

HARCERSKIE KWADRANSE RADJOWE.

Celem usprawnienia kontaktu pomiędzy władzami naczelnemi Z. H. P., a komendami chorągwi. Główna Kwatera przystępuje, poczynając od dnia 15 maja r. b. do podawania drogą radjową pilniejszych rozkazów i zarządzeń wykonawczych. Rozkazy podane w ten sposób do wiadomości będą obowiązywały na równi z rozkazami wydawanemi na piśmie.

Harcerskie kwadranse radjowe w treści których będą zamieszczane rozkazy są transmitowane przez Radjo w Warszawy we środy od godz. 14.35 do godz. 14.50. Komendy Chorągwi powinny wyznaczyć harcerzy, którzy będą słuchać radjowych kwadransów harcerskich, notując ich część urzędową, która będzie się rozpoczynała zapowiedzią: „Wiadomości Urzędowe Głównej Kwatery Harcerzy".

Harcerskie kwadranse radjowe będą zamieszczały 10 minutowe referaty na temat najbardziej aktualnych prac lub zamierzeń poszczególnych Wydziałów Głównej Kwatery.

Na najbliższy okres przewidziane są następujące referaty:

3.VI.1931 r. Harcerskie Kursy Nauczycielskie — dh. hm. M. Wierzbiańskiego.

10.VI.1931 r. Sport Żeglarski w Harcerstwie — dh. hm. W. Bublewskiego.

17.VI.1931 r. Tegoroczne obozy i kursy harcerskie — dh. hm. W. Sosnowskiego oraz praca społeczna na obozach— dh. E. Olbromskiego.

24.VI.1931 r. Zuchy — dh. hm. Aleksandra Kamieńskiego.

1.VII.1931 r. Harcerska Szkoła Instruktorska w Buczu — dh. hm. St. Szletyńskiego.

Dla usprawnienia kontaktu pomiędzy Komendami Chorągwi i drużynami należy poczynić starania o uzyskanie kwadransów radjowych dla celów harcerskich we wszystkich radjofonicznych stacjach nadawczych i w następstwie przeprowadzić analogiczną zasadę korespondencji radjowej.

Wydział Prasy i Propagandy G. K. H. poszukuje w większych prowincjonalnych ośrodkach harcerskich korespondentów dla dostarczania wiadomości do radja i prasy.

Zlot, który miał urządzić Oddział Lwowski jako uroczystość Dwudziestolecia Harcerstwa — został odłożony na rok 1932.

Wydawca: Naczelnictwo Z. H. P. w osobie STANISŁAWA SEDLACZKA, **Redaktor:** STANISŁAW SEDLACZEK

Redakcja i Administracja: Zielna 35 m. 9; tel. 701-20, Konto P. K. O. 10020.

Druk. „LECH", Warszawa, Koszykowa 33

NACZELNICTWO ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Rok 9 (XII) Nr. 7 — 8. WARSZAWA Lipiec — Sierpień 1931 r.

LIST OKÓLNY

Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego z dnia 16.VI.1931 w sprawie propagandy spożycia cukru.

Rada Naczelna Polskiego Przemysłu Cukrowniczego zwróciła się, podobnie jak w roku ubiegłym, do Związku Harcerstwa Polskiego o pomoc w sprawie propagandy spożycia cukru.

Naczelnictwo postanowiło do akcji tej przystąpić, ofiarując naszą pomoc, jako zbiorowy dobry uczynek w okresie tegorocznych obozów i kolonij.

Cukier bowiem jako produkt kultury rolnej i przemysłowej, odgrywa w naszem gospodarstwie narodowem dużą rolę, a z drugiej strony jest pierwszorzędną odżywką, znakomicie asymilowaną przez organizm i dającą mu więcej cieplika, a tem samem i więcej energji do pracy, aniżeli inne produkty kupione za tę samą cenę.

Dlatego cukier nadaje się doskonale jako pożywienie zarówno dla sportowca, jak i dla ludzi pracy.

Wiemy dobrze, że niedostateczna konsumpcja cukru w Polsce jest wynikiem braku uświadomienia ludności o jego wartościach odżywczych, rozumiemy też, że rozpowszechnieniu sacharyny, sprzedawanej zresztą nielegalnie wbrew obowiązującym w państwie przepisom, sprzyja nieznajomość szkodliwości tego artykułu.

Obowiązkiem przeto naszym jest uświadamianie otoczenia, w którem przebywać będziemy w ciągu bieżącego lata, o znaczeniu cukru, prowadzenie propagandy za zwiększeniem jego spożycia i przeciw wielkiemu szkodnikowi—sacharynie.

Prace naszych drużyn w tej dziedzinie dzielimy na obowiązkowe dla wszystkich obozów i kolonij oraz konkursowe.

Obowiązkowo polecamy wszystkim komendantom(tkom) obozów i kolonij zorganizowanie dla uczestników pogadanek o wartościach odżywczych cukru, jego znaczeniu w gospodarstwie narodowem i szkodliwościach sacharyny, oraz przeprowadzenie z ludnością wywiadu o spożyciu cukru i sacharyny.

Wzór pogadanki zostanie opracowany i przesłany Komendom Chorągwi, które ustalą, kto w każdym poszczególnym obozie ma wygłosić gawędę. W pierwszym rzędzie winni to uczynić opiekunowie obozów, odpowiednio przygotowani komendanci obozów, wreszcie wizytatorzy, wizytujący obozy z ramienia Komendy Chorągwi.

Bezpośrednio po wygłoszeniu pogadanki Komendant(ka) obozu wysyła wprost do Naczelnictwa Z. H. P. (—Warszawa, Zielna 35 m. 9, Harcerski Komitet Propagandy Spożycia Cukru) meldunek, podający nazwę i miejsce obozu, ilość uczestników, nazwisko i stopień wygłaszającego pogadankę.

Również w raporcie powakacyjnym należy nadmienić, czy pogadanka została wygłoszona.

Każdy obóz winien też przeprowadzić wywiad o spożyciu cukru i sacharyny w miejscowości, w której obóz jest rozbity.

Wywiad winien zawierać sprawozdanie z rozmowy z wójtem (sołtysem), nauczycielem, księdzem proboszczem, posterunkiem P. P., oraz poszczególnymi mieszkańcami danej miejscowości, przedewszystkiem należy dowiedzieć się, gdzie wywieszono otrzymane ze starostw plakaty reklamujące spożycie cukru, czy zdarzały się wypadki wskazania handlarzy sacharyną i t. p.

Sprawozdanie z wywiadu należy nadesłać do Naczelnictwa Z. H. P. drogą służbową.

W raporcie powakacyjnym należy zaznaczyć, czy wypełniono powyższe polecenie.

Wywiad ten może być też zaliczony do prac konkursowych, o ile drużyna staje do konkursu z zakresu propagandy spożycia cukru.

Prace konkursowe mogą być następujące:

1. Pogadanki z ludnością o znaczeniu cukru.
2. Występy i imprezy propagandowe przy ogniskach, na festynach, przedstawieniach i t. p.
3. Zorganizowanie wymiany cukru za dostarczone obozowi produkty żywnościowe (zwłaszcza nabiał).

Za każdą wygłoszoną pogadankę z ludnością drużyna może otrzymać 2 — 5 punktów.

Za wywiad w każdej poszczególnej wsi 2 — 5 punktów.

Za zorganizowanie wymiany cukru na produkty 3 — 5 punktów.

Za występy 5 — 20 punktów.

Drużyna która osiągnie przynajmniej 5 punktów otrzyma gry propagandowe, wydane przez Biuro Propagandowe Cukru.

Dla drużyn, które osiągną większą ilość punktów, Naczelnictwo przeznacza 74 nagrody, które zostaną przyznane drużynom, stosownie do ilości punktów, przez nie uzyskanych, a to:

50 nagród po 30 zł. dla drużyn, które osiągną 10 — 20 punktów.

20 nagród po 50 zł. dla drużyn, które osiągną powyżej 20 punktów.

3 nagrody po 100 zł. dla drużyn, które osiągną powyżej 30 punktów.

1 nagroda 200 zł. dla drużyny, która osiągnie powyżej 50 punktów.

Drużyny do dnia 20 września nadeślą do Naczelnictwa Z. H. P. sprawozdanie z przeprowadzonej akcji, zawierające:

1. Przez kogo i dla jakich grup ludności były przeprowadzone pogadanki.

2. Jakie zorganizowano imprezy, w jakich okolicznościach, przy ilu uczestnikach, z jakim programem.

3. Sprawozdanie z przeprowadzonych wywiadów.

4. Sprawozdanie z wymiany cukru na nabiał.

Nagrody otrzymują drużyny w formie talonów do C. K. D. H., która wyda drużynie według wyboru drużynowego przedmioty ekwipunku skautowego.

Czuwaj!

Jadwiga Wierzbiańska, Naczelniczka G. K. Ż.

Helena Śliwowska, Wiceprzewodnicząca Z.H.P.

Antoni Olbromski, Naczelnik G. K. M.

Marjan Wierzbiański, Przewodn. Harc. Komitetu Prop. Cukru.

ROZKAZ NACZELNIKA GŁÓWNEJ KWATERY HARCERZY, L. 7. z dnia 17 lipca 1931 r.

Główna Kwatera ogłasza poniżej zestawienie rejestracji Starszyzny harcerskiej. W zestawieniu uwzględniony jest stan w dn. 1.I.1931. Pominięto w ocenie pracy podharcmistrzów mianowanych w grudniu 1930, harcmistrzów nie mających przed grudniem 1930 r. żadnego stopnia starszyzny; nie podano w spisie członków starszyzny zwolnionych przed czerwcem 1931 r.

Zgodnie z uchwałą XVII Zjazdu N. R. H. (Rocznik str. 96) wszyscy członkowie starszyzny, którzy nie wywiązali się z obowiązków instruktorskich oraz którzy się nie zarejestrowali, zostają pozbawieni praw głosu na Zjazdach Oddziałów i Zjeździe Walnym aż do nowego rozkazu, obejmującego następną rejestrację.

Harcmistrze Rzplitej zarejestrowani, którzy wywiązali się z obowiązku:

Glass Henryk, Maresz Tadeusz, Sedlaczek Stanisław, Ks. Mauersberger Jan, Strumiłło Tadeusz.

Harcmistrze Rzplitej niezarejestrowani: Olewiński Piotr.

Harcmistrze zarejestrowani, którzy wywiązali się z obowiązku.

G. K. M.: Czereyski Kazimierz, Łowiński Marjan, Łypacewicz Stanisław, Olbromski Antoni, Piskorski Tomasz, Rębowski Czesław, Ryszkowski Eugenjusz, Trzpil Jan, Wołkowicz Ignacy, Wronowski Aleksander.

Kraków: Fusek Witold, Jamrozek Aleksander, Kleszcz Antoni, Ks. Luzar Marjan, Korzeniowski Rudolf, Mitera Zygmunt, Pawłowski Eugenjusz, Stawarski Kazimierz, dr. Szczygieł Władysław.

Lublin: Wójtowicz Władysław, Zmaczyński Romuald,

Lwów: Cieśla Feliks, Hibl Stanisław, Kustra Leonard, dr. Machalski Franciszek, Mul Tadeusz, prof. Niemczycki Stanisław, Nowakowski Stan., Płonka Ignacy, Sokołowski Stanisław, Szczęścikiewicz Aleksander, Wąsowicz Jan.

Łódź; Czapliński Antoni, dr. Czapliński Wład., Janiczek Józef, Najder Stanisław, Pietrzak Ignacy, Śliwiński Jeremi.

Mazowsze: Błaszczyk Wacław, Polkowski Bolesław, Mościcki Stanisław.

Płock - Włocławek: Kłodowski Józef, Słoniewicz Zdzisław, Woźnicki Teofil, Żelazowski Władysław.

Pomorze: Kossakowski Henryk, Kowalski Jarosław, Słaby Wilhelm.

Poznań: Czarniecki Wład., Goc Henryk, ks. Janke Wacław, Jasiński Jan, Krugiełka Józef, Krysiński Józef, Lang Zygmunt, Leśny Edward, Nowak Antoni, ks. Paulus Witold, Poplewski Jan, Ratajczak Józef, Remiszewski Jerzy, Stabrowski Mieczysław, ks. Werbel Kazimierz, ks. Węcławski Ignacy, Zajda Konstanty, ks. Ziemski Lech, Żakowski Czesław, Żawrocki Oskar.

Radom: Jańcza Piotr.

Śląsk: Bielec Józef, Grzbiela Jan, Kapiszewski Henryk, Krupiński Henryk, Lis Jerzy, Szletyński Stefan.

Warszawa: Błażejewski Wacław, Bublewski Witold, Gorzkowski Kazimierz, Górski Lech, Jankowski Czesław, Koczyk Marjan, Ludwig Władysław, Makowiecki Jan, Marcinkowski Jerzy, Molendowski Mieczysław, Olszewski Sławomir, Papiński Kazimierz, Skłodowski Włodzimierz, Sosnowski Józef, Sosnowski Witold, Wechsler Henryk, Wróblewski Zbigniew, Zalewski Antoni, Zienkiewicz Jarosław.

Wilno: Bar Ludwik, Czarny Grzesiak Józef, Niwiński Alfred, Skup Kazimierz.

Wołyń: Nekrasz Władysław, Trylski Zbigniew, Tyszka Juljan.

Zagłębie: Mędyk Józef, ks. Sobczyński Józef.

Zagranica: Truszczyński Roman.

Harcmistrze zarejestrowani, którzy nie wywiązali się z obowiązku:

Kraków: Gigiel Jerzy, Launer Adam.

Lublin: Klonowiecki Witold.

Lwów: Dulębowski Adam, Krzemieniewski Józef.

Łódź: r e z e r w a: Polkowski Mieczysław.

Poznań: Czachowski Jan, May Stanisław, ks. Panaś Boguchwał, Timler Adam, Śniegocki Henryk, Wize Józef, ks. Wiertel Bronisław; r e z e r w a: Borzęcki Mieczysław.

Warszawa: Bieńkowski Jan, Krakowiecki Wiesław, Stomatello Henryk, Zawidzki Stanisław; r e z e r w a: Łopatecki Stanisław.

Harcmistrze zarejestrowani odbywający służbę wojskową:

Poznań: Czapiewski Stanisław, Laurentowski Franciszek,

Warszawa: Drewnowski Jan, Rekłajtis Stanisław, Szyszkowski Stefan.

Harcmistrze zarejestrowani urlopowani:

Lwów: Nowak Przygodzki Antoni.

Wilno: Pucia+a Paweł.

Warszawa: Klimaszewski Wincenty.

Harcmistrze nie-zarejestrowani:

Białystok: ks. Juljan Wierzbowski.

Kraków: Scholze Aleksander, Stieber Zdzisław; r e z e r w a Chrzanowski Walerjan.

Lwów: Jiruski Otton, Sielecki Stanisław, Tworowski Karol, Usarz Franciszek.

Łódź: Bańkowski Kazimierz.

Mazowsze: Gryglewicz Czesław, Hajęcki Bronisław, Jarnuszkiewicz Jerzy, Kamiński Aleksander, Monasterski Zygmunt, Przyborowski Janusz, Stawecki Józef, Woyczyński Stefan.

Płock - Włocławek: Błędowski Zygmunt, Nowak Wład., Szlązak Wincenty.

Poznań: Grzymałowski Olgierd, Piechocki Szczepan, Stojanowski Karol.

Radom: Kołowrocki Maksymiljan.

Śląsk: Affanasowicz Michał.

Warszawa: Albrecht Wład., Hirszbandt Artur, Danielewicz Wiktor, Kraszewski Filip, Lorentowicz Zygmunt, Mikulski Edward, Pawłowski Henryk, Piekarski Stefan, Prochnau Wacław, Rudnicki Stan., Starzyński Andrzej, Wierzbowski Zygmunt.

Wilno: Mrozek Karol.

Wołyń: ks. Jaroszewicz Adolf, Stefanek Ignacy, Witkowski Eugenjusz.

Zagranica: Daszkiewicz Robert, Dybczyński Mieczysław, Giertych Jędrzej, Krotoski Ludwik, Kuchta Seweryn, Kwietniewski Józef, Wasilewski Mieczysław.

G. K. M.: ks. Bogdański Antoni, Gniazdowski Marek, Grabowski Jan, Kindler Kazimierz, Kozielewski Ignacy, Krawczyk Marjan, Leśniewski Juljan, Muszalski Edward, Olędzki Wład., Sawicki Witold, Sikorski Walerjan, O. Woroniecki Jacek, Wyrzykowski Stefan, Zieliński Jerzy, Zagłoba - Zygler Zygmunt.

Brześć: Sterlegoff Aleksander, ks. Szczerbicki Fabjan, Zawadzki Stanisław.

Bez przydziału: Francikowski Florjan, Kostecki Jerzy, Krassowski Czesław, Rychter Witold, Siecіński Henryk, Terpiłowski Jan, Zwoliński Stanisław.

Podharcmistrze zarejestrowani, którzy wywiązali się z obowiązku:

Białystok: Pacyński Franciszek.

Kraków: Biskup Jan, Bugajski Jan, Cienkosz Jerzy, Chwistecki Józef, Klapsia Alojzy, Kolpy Bolesław, Kurowski Teofil, Lewiński Mieczysław, Luzar Teofil, Mitera Tadeusz, Mitko Stanisław, Muż Władysław, Nowakowski Teofil, Piętek Feliks, Pieczarkowski Marjan.

Lublin: Ciszek Józef, Szewc Mieczysław, Szydłowski Mieczysław, Wojno Aleksander.

Lwów: Czarnik Leszek, Chrzęstowski Roman, Dżoga Zdzisław, Głowiak Wład., Gnatowski Antoni, Jurajda Zdzi-

sław, Kleszczyński Tadeusz, i Zygmunt, Łyczkowski Stanisław, Pelczarski Stanisław, Pękalski Zbigniew, Ungeheur Leopold.

Łódź: Baworowski Michał, Borowiak Kazimierz, Cieplik Tadeusz, Czekay Henryk, Kłys Zygmunt, Krakowski Bolesław, Mąka Jan, Nowakowski Jerzy, Piechurowski Henryk, Piszczorowicz Hieronim, Skalski Stefan, Sługocki Karol, Załęski Kazimierz, Zielonka Kazimierz.

Mazowsze: Girtler Henryk, Klasa Jan, Mokicz Leonard, Sikorski Eugenjusz, Studziński Gustaw, Wasilewski Kazimierz.

Płock: Buczyński Władysław, Dobiński Karol, Laszkiewicz Jan.

Pomorze: Betliński Jan, Gawarzycki Feliks, Gołoński Jerzy, Jaworski Damazy, ks. Kalinowski Franciszek, ks. Kirstein Franciszek, ks. Kluck Aleksander, Macierzyński Tadeusz, Nowaczyk Stanisław, Pągowski Włodzimierz, Porożyński Benedykt, Sieradzki Władysław, Szczepański Alfons, Tomaszewski Leonard, Ulatowski Józef, Żuchowski Teodor.

Poznań: Balcerek Antoni, Bartz Alojzy, Bartz Władysław, ks. Bober Kazimierz, Brzozowski Jan, Conrad Roman, Dąbrowski Roman, Dydyński Tadeusz, Dźwikowski Adam, Firlik Franciszek, Gabrylewicz Felicjan, Hawliczek Stanisław, Helak Stanisław, Jagła Szczepan, Jankowski Leon, Juniczek Stanisław, Kaczmarek Witold, Kaliski Tadeusz, Kapturski Zygmunt, Karnabal Bogdan, Kołodziejczak Józef, Konieczny Michał, Kozłowski Józef, Krawiec Bernard, Latosiński Feliks, Łagodziński Stefan, Łukomski Zbigniew, Maciejewski Leon, Maćkowiak Stefan, Matuszczak Jan, Michalak Michał, Narożny Franciszek, Osiecki Jerzy, Piechowiak Kazimierz, Piszczek Alojzy, Serafiński Władysław, Szwagrzak Czesław, Stróżyński Jan, Szwarc Albin, Walczak Stefan, Waligóra Stanisław, Wawrzyniak Franciszek, Wietrzykowski Sylwester i Piotr, Wleklińśki Adam, Woźniak Sylwester, Żywicki Karol.

Radom: Domański Władysław, Gołaszewski Czesław, ks. Kapusta Eugenjusz, Klochowicz Aleksander, Kołodziejski Mieczysław, Kozikowski Konstanty, Rysiak Stefan, Szczęśniak Stanisław, Wrona Kazimierz.

Śląsk: Górny Stanisław, Hata Józef, Hnida Alojzy, Kaleta Nikodem, Karpała Juljan, Kisza Karol, Kłossowski Kazimierz, Klama Ludwik, Kumala Czesław, Libura Innocenty, Niederliński Wojciech, Nowak Edward, Piechaczek Teodor, Pukowiec Józef, Spyrka Alojzy, Strózik Karol, Wacławek Ludwik, Wicik Piotr, Wieniawa - Ślesiński Adam, Zgliczyński Antoni, Żmuda Franciszek.

Warszawa: Bukowski Marjan, Burski Tadeusz, Bystrzycki Edward, Deha Zenon, Dąbrowski Juljusz, Dobrzyński Aleksander, Dyżewski Józef, Lech Grabowski, Jelski Kazimierz, Kaczorowski Roman, Józef Korpała, Kukulski Zbigniew, Łukaszewski Wiktor, Maliszewski Jan, Manczarski Aleksander, Miklaszewski Ludwik, Nowak Józef, Olizar Bohdan, Pazderski Mieczysław, Piaskowski Zygmunt, Ptaszycki Tadeusz, Pytliński Zygmunt, Rozental Antoni, Sawicki Michał, Więckowski Michał, Wierzbiański Marjan, Wróblewski Jan, Zakrzewski Stefan, Zagrodzki Henryk, Wojciechowski Tadeusz, Zagłoba-Zygler Zdzisław.

Wilno: Kohutek Ludwik, Łodykowski Augustyn, Łucznik Bolesław, Pietraszkiewicz Bolesław i Wacław, Puhaczewski Jan, Urban Wacław, Wasilewski Antoni.

Wołyń: Goszczyński Władysław.

Zagłębie: Brzeziński Józef, Jakubowicz Bogusław, Korek Zygmunt, Kuciński Franciszek, Staśko Józef, Sus Stanisław, Woźniak Jan.

Zagranica: Niemiec Gustaw.

G. K. M.: Brzeski Zygmunt, Kowalski Janusz Wierusz, Poradowski Szymon.

Phm. zarejestrowani, którzy nie wywiązali się z obowiązku:

Białystok: Becz Franciszek, Frankiewicz Kazimierz.

Kraków: Murski Cezary, Noworyta Mieczysław, Wąsowicz Stanisław.

Lublin: Postępski Edmund, Pstrokoński Jan.

Lwów: Bilan Włodzimierz, Kaćma Kazimierz, Nikosiewicz Michał, Pazyra Stanisław.

Płock - Włocławek: Wagner Bronisław.

Pomorze: Łukasik Franciszek, Mądrzak Andrzej, Mężnicki Witold, Tadajewski Alfons, Żydowicz Kazimierz.

Poznań: Bączyk Marjan, Bugajski Jan Józef, Haendschke Lucjan, Suchocki Mieczysław, Szwemin Jerzy, Śmigielski Konrad, ks. Zientarski Roman, Urbański Teofil.

Śląsk: Ciastuła Paweł, Czyżewski Adam, Hrnczarek Franciszek, Kwaśniewicz Mieczysław, Mańka Paweł.

Warszawa: Matuszewski Kazimierz, Powierza Andrzej.

Wołyń: Więcławski Franciszek.

Zagranica: Międzybrodzki Zbigniew.

Podharcmistrze zarejestrowani, odbywający służbę wojskową:

Białystok: Reniewicki Władysław.

Kraków: Wąsowicz Tadeusz.

Lwów: Witrylak Bolesław, Czekański Zbigniew.

Łódź: Stegliński Józef.

Pomorze: Kęsik Franciszek, Nogajski Henryk.

Poznań: Berkowski Roman, Ciemnoczołowski Stanisław, Dura Władysław, Koźmiński Antoni, Szymański Stan.

Śląsk: Gurowski Władysław.

Warszawa: Szymborski Stanisław, Krąkowski Bojan Bogdan.

Wołyń: Malczewski Jan.

Podharcmistrze zarejestrowani urlopowani:

Kraków: Grohs Władysław, Kreiner Jerzy.

Pomorze: Rieger Antoni.

Poznań: PrzewoźnyJózef, Kabaciński Wincenty.

Radom: Czerwiński Jerzy.

Śląsk: Guzy Antoni, Miąsik Józef, Partyka Eugenjusz.

Warszawa: Chyczewski Stanisław, Radzimiński Włodzimierz, Trawiński Stanisław.

Podharcmistrze przeniesieni do rezerwy po rejestracji:

Lwów: Morawicki Jerzy, Daca Roman, Grochowalski Feliks, Kaćma Kazimierz, Kuplewski Włodzimierz, Lang Adam, Zoszak Adam.

Łódź: Basiński Marjan, Czekay Henryk, Czerweny Alfred, Makowski Józef, Lewiński Bolesław, Sługocki Karol.

Pomorze: Gronczewski Tomasz, Laferi Henryk, ks. Ponka Klemens.

Poznań: Dmochowski Eugenjusz, Dorywalski Mieczysław, Dulczewski Zdzisław, Juniczak Stanisław, Kosmalski Tadeusz, Komeczka Edmund, Sikorski Tadeusz, Szwemin Jerzy,

Śląsk: Hrnczarek Franciszek, Orszulik Andrzej.

Podharcmistrze nie zarejestrowani:

Białystok: Babiński Leonard, Białokoz Mieczysław, Kraśnik Jan, Kuźnicki Józef, Lisiecki Jerzy.

Brześć: Jarmułowicz Władysław,

Kielce: Duchniak Wład., Gołębiowski Zenon, Hendler Juljan, Kowalczyk Stan., Krzemiński Stefan, Meisner Edward, Ostrowski Tadeusz, Pasternak Wincenty, Snida Franciszek, Unger Ryszard, Wołoszyn Edward.

Kraków: Garbacik Józef, Guzy Antoni, Horodeński Józef, Krzysztof Józef, Ludera Franciszek, Studencki Wład., Wilburg Jan, Wnęk Józef.

Lublin: Bugajski Stanisław, Wagner Jerzy.

Lwów: Daca Roman, Feigl Bronisław, Grochowalski Feliks, Heil Edward, Kobylarz Stan., Kuplewski Włodzimierz, Lang Adam, Morawicki Jerzy, Michalski Szczepan, Niczewski Tadeusz, Zoszak Adam.

Łódź: Czerweny Alfred, Kaźmierowski Mieczysław, ks. Kobierski Jan, Lewiński Bolesław, Makowski Józef, Sałaciński Marjan, Stępień Adam, Wieczorek Jerzy.

Mazowsze: Berczyński Kazimierz, Bojarski Jan, Chełchowski Piotr, Cichocki Mieczysław, Dąbrowski Witold, Gregorkiewicz Antoni, ks. Grodzki Eugenjusz, Gumiński Tadeusz, Kołaczek Wojciech, Kowalski Bronisław, Kowalski Czesław, Kudławiec Antoni, Makarowski Stefan, Ożdżyński Jan, Podgórski Stanisław, Przychodzeń Stan., Rostek Antoni, Roszkowski Piotr, Rychlicki Włodzimierz, Sadowski Mieczysław, Śledziewski Wacław, ks. Święcicki Antoni, Uklejski Jan, Wojciechowski Kazimierz, Zamojski Jan.

Płock - Włocławek: Bucza Michał, Grekowicz Antoni, Maciejewski Henryk, Matuszkiewicz Edward, Michalski Zenon, Muchowicz Józef.

Pomorze: Gronczewski Tomasz, Laferi Henryk, ks. Ponka Klemens.

Poznań: Dębowski Aleksander, Dmochowski Eugenjusz, Durczewski Zdzisław, Komeczka Edmund, Kosmalski Tadeusz. r e z e r w a: Karol Bujakiewicz.

Radom: Droździkowski Edward, Korzeniowski Stanisław, Więcheć Józef.

Śląsk: Orszulik Andrzej.

Warszawa: Boerner Włodzimierz, Bzowski Jerzy, Chrostowski Bronisław, Cieślak Roman, Daszkiewicz Jerzy, Gaszewski Kazimierz, Jabłowski Antoni, Janiszewski Mieczysław, Jankowski Stanisław, Jurkowski Władysław, Kaniewski Stefan, Kiljan Jan, Królikowski Stanisław, Kubaszewski Jan, Łuczak Aleksander, Makowski Jan, Minkiewicz Andrzej, Opaleńczuk Aleksander, Papiewski Stan., Pawlikowski Piotr, Pokrzywa Edmund, Poźniak Jan, Rudnicki Jerzy, Strzembosz Tadeusz, Szmekfefer Czesław, Szumowski Wacław, Tomasik Czesław, Turno Marjan, Werner Andrzej, Więckowski Leszek, Wilanowski Zbigniew, Witkowski Marjan, Zacharzewski Olgierd, Zagórski Czesław, Zagórski Jerzy, Ziejewski Stanisław, r e z e r w a: Kulwieć Stanisław.

Wilno: Matyjaszuk Stan., Żurowski Józef.

Wołyń: Gan Roman, Gregorkiewicz Antoni, Janiszek Andrzej, Kulawik Stan., Skorupski Kazimierz.

Zagłębie: Czarnołęski Eugenjusz, Faszczewski Juljan, ks. Gryglewicz Franciszek, Jabłoński Bolesław, Koch Piotr, Konieczko Stanisław, Kuc Roman, Nurczyński Witold, Opałko Włodzimierz, Pronin Feliks, Poliszewski Aleksander, Porębski Stanisław.

G. K. M.: Czapliński Franciszek, Łukaszewski Henryk, Miłodrowski Janusz, Wojtczak Kazimierz, Zawiślański Roman, Zrobkiewicz Marjan, rezerwa: Dolinde Tadeusz, Jasiński Zygmunt, Niemiec Wiktor, Sarnowski Jerzy, Zawadzki Józef.

Zagranica: Drągowski Antoni, Dziekoński Zdzisław, Farnik Emil, Kowalski Felicjan, Michalski Marja, Stępień Józef, Stebelski Zygmunt.

Bez przydziału: Chełminiak Bolesław, Ćwikiel Władysław, Dzięciołowski Włodzimierz, Festen Edward, Gontarski Bogumił, Jaworski Stefan, Linzenbarth Mikołaj, Liczmański Alfons, Lubiński Feliks, Kowalski Jan, Michałowicz Stanisław, Niewiadomski Stanisław, Pietrzyk Stefan, Radzikowski Ryszard, Scharfenberg Eryk, Sowiński Stanisław, Szczygielski Henryk, Szumowski Kazimierz, Szyszko Jerzy, Wegner Zbigniew, Wawrzyniak Jan, Wiehetek Mieczysław, Wiszniewski Wiktor, Wizgier Władysław, Żaruk Antoni.

Działacze zarejestrowani, którzy wywiązali się z obowiązku.

G. K. M.: Zawodzki Jerzy.

Kraków: Liszkowicz Piotr, Murczyński Mieczysław, Piątkowski Czesław, Plezia Jakób, Woyciechowski Janusz.

Lublin: Juszczakowski Kazimierz.

Lwów: Muszyński Wacław, ks. Szmyd Gerard, Wenzel Władysław.

Łódź: Nowakowski Wiktor, Zajda Ignacy.

Płock - Włocławek: ks. Jezusek Wacław, Kulesza Wacław, Orszt Henryk.

Poznań: Krauze Antoni, Skopowski Adolf, Sworowski Czesław, Węcławski Edmund.

Radom: Kwapisiewicz Marjan.

Śląsk: Tomek Otton.

Warszawa: Minheimer Adam, Pillich Adam, Święszkowski Marek,

Zagranica: ks. Nowicki Stanisław, Urbanek Michał.

Przeniesiony do rezerwy z Chor. Poznańskiej: Kowalski Józef.

Działacze niezarejestrowani:

Kielce: Massalski Edmund.

Kraków: Godowski Maurycy.

Lwów: Weydlich Kazimierz.

Łódź: Mazur Józef.

Mazowsze: Czarnocki Karol, ks. Kamieński Tadeusz,

Płock: Jędrzejewski Klemens, Rapacz Stanisław, Miciński Wacław.

Warszawa: Matecki Józef, Skorupka Kazimierz, ks. Dietrich Stanisław, Kisiel Leon, ks. Lenczewski Kazimierz.

Zagranica: ks. Garstecki Czesław,

Zagłębie: Wójcikiewicz Władysław.

Czuwaj!

J. Wierusz - Kowalski, ph. Przyboczny Naczelnika.

Antoni Olbromski, hm. Naczelnik Głównej Kwatery.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

STRZELECTWO I ŁUCZNICTWO.

W dniach od 23 sierpnia do 6 września b. r. we Lwowie odbędą się pierwszy raz w Polsce XXVIII Międzynarodowe Zawody Strzeleckie, Myśliwskie i Łucznicze przy udziale reprezentacyj zagranicznych: Brazylji, Czechosłowacji, Danji, Estonji, Norwegji, Francji, Grecji, Hiszpanji, Jugosławji, Łotwy, Niemiec, Norwegji, Peru, Szwajcarji, Szwecji, Węgier, Włoch i Wielkiej Brytanji, oprócz tych spodziewane są zespoły: Egiptu, Haiti, Holandji Meksyku, Monaco, Portugalji, Stanów Zjednoczonych Ameryki, Rumunji i Turcji.

Tegoroczne Międzynarodowe Zawody Strzeleckie obejmą strzelania: z karabinu wojskowego, dowolnego i małokalibrowego pistoletu, broni myśliwskiej (strzelanie do krążków i do jelenia w biegu) oraz z łuku.

Dzięki inicjatywie Polski po raz pierwszy w r. b. do programu Międzynarodowych Zawodów Strzeleckich wprowadzono strzelania z łuku. Do strzelań tych staną reprezentacje: Czechosłowacji, Danji, Francji, Holandji, Polski, Szwecji, Szwajcarji, Węgier i Wielkiej Brytanji.

W ramach Międzynarodowych Zawodów Strzeleckich we Lwowie odbędzie się z inicjatywy Polskiego Związku Łuczników 1-szy Międzynarodowy Kongres Łuczniczy, mający przedewszystkiem na celu zorganizowanie Międzynarodowego Związku Łuczniczego.

Eliminacją do tych zawodów dla strzelców polskich są odbywające się właśnie, w dn. 15 — 19 lipca VI Ogólnopolskie Narodowe Zawody Strzeleckie, Myśliwskie i Łuczne.

Ogólnopolskie odznaki strzeleckie, nadawane przez Komendę Główną Związku Strzeleckiego na podstawie protokółów komisyj klasyfikacyjnych otrzymali druhowie:

z Zawodów o „Odznakę" odbytych 30.XI.1930 r. w Kielcach: Odznakę Strzelca I klasy — złotą Ryszard Unger z H. K. S. Ł. Kielce ktg. § 20, A. 4 pkt. 352; ktg. § 20 c., pkt. 88:

z III Korespondencyjnych Zawodów Strzeleckich Polskiego Związku Broni Małokalibrowej odbytych 18 i 19.X.1930.

Odznakę Strzelca I klasy—złotą Bohdan Węgler z H. K. S. Ł. — Warszawa, ktg. § 20 A_1, pkt. 271.

Odznakę Strzelca II klasy — srebrną Bolesław Burakowski z H. K. S. Ł. — Warszawa, ktg. § 19 c. 2, pkt. 322.

Z IV Korespondencyjnych Zawodów Strzeleckich P. Zw. Br. Małokal. 10 i 11 stycznia 1931 r.

Odznakę Strzelca I klasy — złotą, Władysław Debnel z H. K. S. Ł. — Warszawa, ktg. § 18. A. 4, pkt. 220.

Na podstawie tych Zawodów zostały przedłużone na rok 1931/32 Odznaki Strzeleckie druhom:

Odznaka Strzelca I klasy — złota phm. Michałowi Sawickiemu z H. K. S. Ł. — Warszawa, ktg. § 20, A_1, pkt. 275. Odznaka Strzelca II klasy — srebrna Władysławowi Uzdowskiemu z H. K. S. Ł., — Warszawa, ktg. § 19, A. 3, pkt. 262. Bohdanowi Węglerowi z H. K. S. Ł., Warszawa, ktg. § 19, A. 3, pkt. 260.

Na podstawie protokółu z III Harcerskich Centralnych Związkowych Zawodów Strzeleckich odbytych 25, 26, 27 kwietnia 1930 r. w Warszawie otrzymali Odznaki Strzeleckie Ogólno-Polskie:

Odznakę Strzelca I klasy — złotą, Stefan Boye z H. K. S. Ł., — Warszawa, ktg. § 20, C. 1, pkt. 88. Odznakę Strzelca II klasy — srebrną Zbigniew Jacobson z 6 Dr. Harc. Toruń, ktg. § 19, C. 3, pkt. 73. Odznakę Strzelca III klasy — bronzową, Jerzy Cerak z H. K. S. Ł., — Warszawa, ktg. § 18, A. 1, pkt. 151. Tadeusz Haliński z 6 Dr. Harc. — Toruń, ktg. § 18, A, 1, pkt. 167. Bohdan Jankowski z H. K. S. Ł., — Warszawa, ktg. § 18, A, 1, pkt. 152. Jan Kuczy z 4 Dr. Harc. Łowicz, ktg. § 18, A, 1, pkt. 152. Roman Milewski z H. K. S. Ł., — Poznań, ktg. § 18, A. 1, pkt. 162. Bohdan Powidzki z H. K. S. Ł, — Poznań, ktg. § 18, A. 1, pkt. 158. Bohdan Skulski z H. K. S. Ł. — Warszawa, ktg. § 18, A, 1, pkt. 162. Józef Szajdnicki z H. K. S. Ł. — Poznań, ktg. § 18, A. 1, pkt. 154, Jan Voss z 6 Dr. Harc. — Toruń, ktg. § 18, A. 1, pkt. 165. Jerzy Zabierzowski z 6 Dr. Harc. — Toruń, ktg. 18, A. 1, pkt. 152.

Na podstawie zawodów Strzeleckich o „Mistrzostwo Chorągwi Kieleckiej w 1931 r." w Kielcach została nadana ogólno - polska Odznaka klasy I Ungerowi Ryszardowi z H. K. S. Ł. — Kielce, ktg. § 20, A_1, pkt. 271.

Na podstawie protokółu Komisji Klasyfikacyjnej Zawodów strzeleckich o „Mistrzostwo Tatr i Zakopanego" odbytych w dn. 27, 28, 29.IV b. r. w Zakopanem została przedłużona ważność nadanych Ogólno-polskich Odznak Strzeleckich druhom:

Odznaka I klasy — złota, Kubalskiemu Tadeuszowi z H. K. S. Ł. — Warszawa, ktg. § 20. C_1 pkt, 89. Odznaka III klasy — bronzowa, Boye Stefan, ktg. § 18, C_2 pkt. 235/300, Kubalskiemu Tad., ktg. § 18, C_2, pkt. 232/300, Sawickiemu Michałowi ktg. § 18, C_2, pkt, 231/300, wszyscy z H. K. S. Ł.— Warszawa.

Z. R.

IV ZAWODY Z. H. P.

W dniach 23 — 25 maja r. b. na strzelnicach warszawskich i torach łucznych odbyły się IV Harcerskie Centralne Związkowe Zawody Strzelecko - Łuczne.

W Zawodach tych brały udział reprezentacje Chorągwi: Kieleckiej, Łódzkiej, Mazowieckiej, Pomorskiej, Płockiej, Warszawskiej i Zagranicznej.

Wydawca: Naczelnictwo Z. H. P. w osobie STANISŁAWA SEDLACZKA, **Redaktor:** STANISŁAW SEDLACZEK

Redakcja i Administracja: Zielna 35 m. 9; tel. 701-20, Konto P. K. O. 10020.

Druk. „LECH", Warszawa, Koszykowa 33.